



OPEN ACCESS

*Przeszłość Demograficzna Polski – Poland's Demographic Past* 47 (2025): 125–60

ISSN (print): 0079-7189

ISSN (online): 2719-4345

DOI: 10.18276/pdp.2025.47-04

Radosław PoniatORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7384-392>

Uniwersytet w Białymstoku

email: r.poniat@uwb.edu.pl

Populacje żydowskie w spisach komisji porządkowych cywilno-wojskowych. Problemy i możliwości badawcze

Jewish Populations in the Censuses of the Civil-Military Order Commissions: Research Problems and Opportunities

Abstrakt

Artykuł poświęcony jest możliwościom wykorzystania spisów ludności z Rzeczypospolitej Obojga Narodów końca XVIII w. w analizach demograficznych skupionych na funkcjonowaniu rodziny żydowskiej. Na przykładzie materiałów wytworzonych przez komisje porządkowe cywilno-wojskowe z województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej opisane zostały ograniczenia ówczesnych spisów. Równocześnie artykuł zawiera propozycję technik kontroli jakości spisów oraz wyłaniania spośród nich podzbiorów o lepszej rejestracji. Praktyczne zastosowanie takiego podejścia zaprezentowane zostało na dwóch przykładach

Abstract

The article explores the potential of using late 18th-century population censuses from the Polish-Lithuanian Commonwealth for demographic analyses focused on the functioning of Jewish families. Using materials produced by the civil–military order commissions from the Kraków Voivodeship and Wieluń Land as examples, the study discusses the limitations of these historical censuses. At the same time, it proposes methods for assessing the quality of census data and identifying subsets with more reliable registration. The practical application of this approach is demonstrated through two case studies concerning the age

dotyczących wieku zawierania małżeństw oraz struktury gospodarstw domowych.

at marriage and the structure of Jewish households.

Słowa kluczowe

rodzina żydowska, wiek zawierania małżeństwa, Żydzi, gospodarstwo domowe, spisy ludności, demografia historyczna

Keywords

Jewish family, age at marriage, Jews, household, population censuses, historical demography

Choć społeczności żydowskie stanowiły ważną część populacji zamieszkującej ziemię Rzeczypospolitej Obojga Narodów, pod względem demograficznym są one zbadane znacznie słabiej niż ich chrześcijańscy sąsiedzi. Mimo istnienia pewnych ważnych prac, nasza wiedza na temat zachodzących wśród Żydów procesów demograficznych, a nawet samej ich liczebności czy dominujących form rodzinnych, jest ograniczona i często oparta na materiałach o bardzo zróżnicowanym charakterze i wartości. Przyczyną takiego zjawiska jest przede wszystkim słabość dostępnych nam źródeł. Dla okresu przedrozbiorowego nie dysponujemy żydowskimi metrykami, a zdecydowana większość spisów ludności powstała bezpośrednio w celach podatkowych, co ma oczywiste konsekwencje dla ich wiarygodności oraz stopnia szczegółowości. Co gorsza, sporadycznie spotykane dokładniejsze spisy są słusznie krytykowane z powodu słabej jakości. Nieuchronnie wpływać to musi na możliwość opisu procesów demograficznych zachodzących w okresie szczególnie ważnym dla społeczności żydowskich. Choć zdajemy sobie sprawę z tego, że w epoce wczesnonowżytnej populacje te doświadczały bardzo szybkiego wzrostu demograficznego, równocześnie odczuwamy brak źródeł, które pozwoliłyby na uchwycenie mechanizmów stojących za tym zjawiskiem.

Prezentowany tu artykuł stanowi próbę wykazania, że dostępne nam materiały pozwalają mimo wszystko na prowadzenie głębszych niż zazwyczaj to się dzieje, analiz demograficznych dotyczących populacji żydowskich. Skupiono w nim uwagę na ocenie jakości informacji zarejestrowanych w spisach sporządzanych na polecenie komisji porządkowych cywilno-wojskowych u schyłku istnienia Rzeczypospolitej szlacheckiej oraz poszukiwaniu w nich takich zjawisk lub subpopulacji, które uznać można za względnie dobrze zarejestrowane. W tym znaczeniu artykuł stanowi ma więc metodologiczny wstęp zachęcający do dalszych, pogłębionych badań. Tekst podzielony został na pięć sekcji. Pierwsza z nich omawia literaturę przedmiotu. Druga zawiera charakterystykę wykorzystanego źródła. Trzecia opisuje widoczne w nim słabości rejestracji danych demograficznych. Czwarta, najważniejsza, wskazuje na możliwości niwelowania omówionych powyżej ograniczeń. Sekcja ostatnia stanowi podsumowanie prowadzonych rozważań.

I

Jak wspomniano we wprowadzeniu do artykułu, naszą wiedzę na temat demografii populacji żydowskich zamieszkujących Rzeczpospolitą Obojga Narodów uznać należy za zaskakująco skromną. Jest to szczególnie widoczne, jeśli porównamy liczbę prac dotyczących pozycji prawnej Żydów, ich relacji z instytucjami państwowymi i kościelnymi, aktywności ekonomicznej, kultury i życia społecznego¹ z małą grupą opracowań dotyczących demograficznych ram funkcjonowania społeczności żydowskich. Z kolei te prace, które określa się mianem demograficznych, często koncentrują swą uwagę na kwestiach takich, jak historia osadnictwa i określenie stanu ludności. Zagadnienia te, niewątpliwie istotne, podejmowano już 100 lat temu², a kontynuacje takich badań można też obserwować w bliższych nam czasach³.

Skupienie uwagi na historii osadnictwa i generalnych próbach ustalenia wielkości populacji żydowskiej wynika z dwóch powodów. Pierwszym z nich jest fakt, że znaczna część wcześniejszych prac z tego nurtu powstała w pierwszej połowie XX wieku, gdy tak rozumiana historia ludności stanowiła dominujący nurt w uprawianej wówczas powszechnie demografii historycznej, którą, nawiązując do George'a Altera, określić można mianem „pre-klasycznej”⁴. Z oczywistych więc względów nie mogły one uwzględniać rewolucji metodologicznej zachodzącej od lat 50. XX wieku. Gdy zainteresowania demografów zaczęły przesuwac się w stronę badań nad rodziną i gospodarstwem domowym, analizy procesów ludnościowych i wykorzystywania modeli oraz mikrosymulacji demograficznych, potencjalni „nowocześni” badacze populacji żydowskich często już nie żyli, a innych pozbawiono dostępu do źródeł, które nie zawsze zresztą dobrze przetrwały wojenne zniszczenia⁵. Drugim czynnikiem jest z kolei żywe w literaturze zainteresowanie

¹ Szeroki przegląd takich ujęć odnaleźć można w tomie gromadzącym bogatą twórczość Moshe Rosmana, *Categorically Jewish, Distinctly Polish: Polish Jewish History Reflected and Refracted* (The Littman Library of Jewish Civilization, in association with Liverpool University Press, 2022).

² Majer Bałaban, *Spis Żydów i kahałów ziemi halickiej i powiatów trembowskiego i kołomyjskiego w r. 1765* (Akademia Umiejętności, 1909).

³ Szczególną rolę odgrywa tu zestawienie danych pochodzących z podatku z 1764 r. Shaul Stampfer, „The 1764 Census of Polish Jewry”, *Annual of Bar Ilan University* 24–25 (1989): 41–147.

⁴ George C. Alter, „The Evolution of Models in Historical Demography”, *The Journal of Interdisciplinary History* 50, nr 3 (2019): 325–62.

⁵ Skutkowało to próbami badań opartych na źródłach, które często nie pozwalały na znacznie więcej niż właśnie opis stanu populacji – Judith Kalik, *Scepter of Judah. The Jewish Autonomy in the Eighteenth-Century Crown Poland* (Brill, 2009); Jurgita Šiaučiūnaitė-Verbickienė, red., *The Census of Lithuanian Jewry in 1764–65 and Historical Family Demography* (Austeria Publishing House, 2015).

problemem długotrwałych zmian liczebności populacji żydowskiej⁶. Dobrym przykładem takiego zjawiska może być przeglądowy artykuł dotyczący demografii społeczności żydowskich, którego autor wśród tematów wartych zainteresowania nawet nie wspomina o kwestii struktur rodzinnych i całą uwagę skupia na analizach przemian stanu populacji⁷. Publikacje na ten temat, sprowadzające się przede wszystkim do prezentowania w tabelach danych o zmianach zaludnienia jakiegoś regionu w następujących po sobie latach lub dekadach, które w dalszych częściach tekstów tłumaczone za zazwyczaj za pomocą czynników kulturowych, chętniej sięgają jednak do materiałów o charakterze normatywnym i opisowym niż do źródeł masowych⁸. Nawet zresztą, gdy stosowane jest bardziej demograficzne podejście, ma ono raczej charakter makro, bez schodzenia do poziomu zachowań jednostek czy gospodarstw domowych, a podstawę analiz stanowią zazwyczaj oficjalne statystyki ludności z XIX wieku, które w jakiś sposób oddawać mają też procesy zachodzące we wcześniejszych stuleciach⁹.

Przedstawiona tu ocena znacznej części literatury dotyczącej demografii populacji żydowskich zamieszkujących Europę Wschodnią nie ma na celu sugerowania, że nie istnieją prace lepiej związane z dominującymi współcześnie sposobami uprawiania demografii historycznej. Choć nie da się ich może określić mianem licznych, to jednak bez wątpienia wskazać przecież można na grupę ważnych publikacji. Trzeba jednak równocześnie podkreślić, że zazwyczaj koncentrują się one na XIX wieku, czyli okresie wprowadzenia nowoczesnych spisów i objęcia Żydów rejestracją ruchu ludności¹⁰. Choć z pewnością część poczynionych w tych pracach

⁶ Za specyficzną podgrupę tego nurtu uznać można prace dotyczące kryzysów demograficznych doświadczanych przez społeczności żydowskie w epoce wczesnonowoczesnej. Dariusz Wojnarski, „Paradise Lost”: The Depopulation of the Jews of Narol in 1648”, *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 46 (2024): 7–36, <https://doi.org/10.18276/pdp.2024.46-01>.

⁷ Sergio Della Pergola, „Demography”, w *The Oxford Handbook of Jewish Studies*, red. Martin Goodman i in. (Oxford University Press, 2002), 797–823.

⁸ Dobrym przykładem może tu być grupa publikacji podkreślających kwestię opieki nad dziećmi – Maristella Botticini, Zvi Eckstein, Anat Vaturi, „Child Care and Human Development: Insights from Jewish History in Central and Eastern Europe, 1500–1930”, *The Economic Journal* 129 (2019): 2637–90, <https://doi.org/10.1093/ej/uez025>; Zvi Eckstein, Anat Vaturi, „Newborn Care and Survival among Jews in Early Modern Poland”, *Polin. Studies in Polish Jewry* 36 (2024): 122–39.

⁹ Sergio Della Pergola, „Some Fundamentals of Jewish Demographic History”, *Papers in Jewish Demography* 11 (2001): 11–33. Dla ziem polskich podobną rolę odgrywać może artykuł, w którym analizowane są przede wszystkim dane makro pochodzące z wielu stuleci – Zygmunt Sułkowski, „Mechanizmy ekspansji demograficznej Żydów w miastach polskich w XVI–XIX w.”, *Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego* 17, nr 3 (1974): 94–110.

¹⁰ Artur Markowski, *Między Wschodem a Zachodem: rodzina i gospodarstwo domowe Żydów suwalskich w pierwszej połowie XIX wieku* (Wydawnictwo Neriton, 2008); Jana Vobecká, *Demographic Avant-Garde: Jews in Bohemia between the Enlightenment and the Shoah* (Central European University Press, 2013); Tomasz M. Jankowski, *Demography of a Shtetl. The Case of Piotrków Trybunalski* (Brill, 2022).

obserwacji przenieść można na okresy wcześniejsze, nieostrożne byłoby zakładanie, że rodzina żydowska poddawana procesom modernizacyjnym w XIX wieku musiała utrzymywać wszystkie cechy rodziny żydowskiej funkcjonującej w XVIII albo XVII stuleciu. Tymczasem literatura dotycząca zachowań demograficznych Żydów w epoce wczesnonowżytnej jest znacznie uboższa. Można też odnieść wrażenie, że w przypadku populacji aszkenazyjskich większym zainteresowaniem cieszą się te zamieszkujące ówczesne Niemcy¹¹, a nie Rzeczpospolitą, choć to w tym drugim kraju znajdowała się większość tych społeczności¹².

Wśród prac dotyczących Rzeczypospolitej na szczególną uwagę zasługuje studium Rafała Mahlera poświęcone statystycznej analizie spisów ludności żydowskiej z drugiej połowy XVIII wieku. Z punktu widzenia polskich badaczy najbardziej dostępny jest jego fragment, który wydano w pierwszym tomie *Przeszości Demograficznej Polski* z 1967 roku¹³. Zapowiedziano wówczas, że w kolejnych numerach pojawią się dalsze tłumaczenia oryginalnego tekstu Mahlera¹⁴, ale nigdy nie doszło to do skutku. Choć autor poświęcił w swojej pracy sporo miejsca kwestii stanu ludności, poruszonych jest w niej wiele innych wątków, dotyczących między innymi zawierania małżeństw, zaludnienia domów, struktury gospodarstw domowych czy wykonywanych zawodów. Co ważne, mimo że punkt wyjścia analiz stanowi spis z 1764 roku, Mahler sięgał także po materiały z kolejnych spisów. Doceniając ogromne znaczenie tego studium, zapewne już niemożliwego do powtórzenia z powodu zniszczenia źródeł, trzeba równocześnie przyznać, że cierpi ono na pewne ograniczenia metodologiczne. Pomijając już fakt, że powstało przed okresem poważnego rozwoju technik demografii historycznej, autorowi można zarzucić dość optymistyczny stosunek do kwestii dokładności spisów. Choć dostrzegał związane z nią problemy i proponował nawet pewne doliczenia ludności, nie był w tym systematyczny i chyba nazbyt wierzył w moc sankcji religijnych, które władze państwowe chciały powiązać z wypełnianiem spisu.

¹¹ Christopher R. Friedrichs, „Jewish Household Structure in an Early Modern Town: The Worms Ghetto Census of 1610”, *The History of the Family* 8, nr 4 (2003): 481–93, <https://doi.org/10.1016/j.hisfam.2003.07.002>; Gerald L. Soliday, „The Jews of early modern Marburg, 1640s–1800. A case study in family and household organization”, *History of the Family* 8, nr 4 (2003): 495–516, <https://doi.org/10.1016/j.hisfam.2003.07.001>; Jay R. Berkovitz, „Acculturation and Integration in Eighteenth-Century Metz”, *Jewish History* 24, nr 3–4 (2010): 271–94.

¹² Dodać też trzeba, że zdaniem np. Stevensa Lowensteina, w XVIII i XIX w. mówić można o istotnych różnicach w demografii aszkenazyjskich Żydów niemieckich i polskich. Steven M. Lowenstein, „Ashkenazic Jewry and the European Marriage Pattern: A Preliminary Survey of Jewish Marriage Age”, *Jewish History* 8, nr 1–2 (1994): 155–75.

¹³ Rafał Mahler, „Żydzi w danej Polsce w świetle liczb. Struktura demograficzna i społeczno-ekonomiczna Żydów w Koronie w XVIII w.”, *Przeszość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 1 (1967): 131–80.

¹⁴ Rafał Mahler, *Toldot ha-jehudim be Polin* (Sifriyat po’alim, 1946).

Po studium Mahlera o demografii żydowskiej pisano głównie w drobniejszych artykułach. Jakub Wymułek za pomocą źródeł podatkowych próbował opisać strukturę gospodarstw domowych z Wormacji, Lwowa i Poznania. Ponieważ wykorzystywane przez niego źródła z przełomu XVI i XVII wieku nie miały charakteru *stricte* demograficznego i brakuje w nich choćby informacji o wieku spisywanych, uwaga autora skupiona została przede wszystkim na wielkości gospodarstw i jej zróżnicowaniu ze względu na sytuację majątkową osób stojących na ich czele. Brak danych demograficznych sprawił też, że niewiele miejsca zajęła w tekście ocena wiarygodności uzyskanych rezultatów¹⁵. Z podobnymi ograniczeniami radzić sobie musiał Mieczysław Kędelski, który w monografii na temat rozwoju demograficznego Poznania podjął temat zamieszkującej miasto populacji żydowskiej. Dostępne materiały nie pozwoliły jednak na analizy wykraczające poza ustalenie stanu ludności i opis jej podstawowej struktury w drugiej połowie XVIII wieku¹⁶.

Szersze zadania postawili przed sobą Mikołaj Szoltysek i Siegfried Gruber, którzy we wspomnianej już książce na temat spisu ludności żydowskiej z lat 1764–1765 opracowali rozdziały zawierające analizy demograficzne jego wyników¹⁷. Nie było to zadanie proste, ponieważ wykorzystywane przez nich źródło nie zawiera informacji na temat wieku spisanych osób (z wyjątkiem dzieci do pierwszego roku życia). W konsekwencji, choć teoretycznie opisuje całą populację, podaje stan cywilny, relacje rodzinne i strukturę gospodarstw, wciąż nie pozwala ono na zastosowanie wielu standardowych metod oceny jakości danych oraz ogranicza listę potencjalnych pytań badawczych. Choć autorzy próbowali radzić sobie z tymi problemami, wybrali do analizy tylko spisy wydające się mieć lepszą jakość, porównywali rezultaty z innymi spisami oraz na podstawie teorii przyjmowali założenia na temat struktury wieku, wciąż nie mogli podjąć wielu zagadnień.

Potencjalnie lepszej jakości źródła wykorzystywał w swoich publikacjach Zenon Guldon. Obok tabel ze spisów podatkowych sięgał on bowiem po materiały wytworzone u schyłku istnienia Rzeczypospolitej przez komisje porządkowe

¹⁵ Jakub Wymułek, „Change and Adaptation. Jewish Households in Lviv, Worms and Poznan in Early Modern Times”, *The History of the Family* 27, nr 1 (2022): 145–80, <https://doi.org/10.1080/1081602X.2021.2013916>.

¹⁶ Mieczysław Kędelski, *Rozwój demograficzny Poznania w XVIII i na początku XIX wieku* (Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, 1992): 111–17.

¹⁷ Kluczowe znaczenie ma tu zwłaszcza sekcja dotycząca rodzin i gospodarstw domowych. Mikołaj Szoltysek, Siegfried Gruber, „Historical Family Demography of the Jewish Census of the Grand Duchy of Lithuania in 1764–65”, w *The Census of Lithuanian Jewry in 1764–65 and Historical Family Demography*, red. Jurgita Šiaučiūnaitė-Verbickienė (Austeria Publishing House, 2015): 331–92.

cywilno-wojskowe, czyli zbiór, który analizowany będzie w dalszej części prezentowanego artykułu. Niestety, choć w bardzo interesującym artykule podjął on początkowo zagadanie wiarygodności spisów¹⁸, w kolejnych publikacjach nie zwracał już na tę kwestię znacznej uwagi i w analizach wybranych ośrodków miejskich potrafił łączyć ze sobą te stosunkowo dobrze oddane w źródłach z takimi, których spisy pozostawiały wiele do życzenia¹⁹.

Z materiałów komisji porządkowych pochodzących z województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej korzystał także Jakub Goldberg w pracy dotyczącej małżeństw żydowskich²⁰. W przeciwieństwie do Gulдона, analizował on dane ze wszystkich ośrodków, nie tylko wybranych, ciekawie też powiązał materiały demograficzne z narracyjnymi, ale jego rezultaty budzą pewne wątpliwości. Przede wszystkim, choć był świadomy problemów związanych z jakością spisów, ostatecznie nie podjął prób ich dokładniejszej kontroli. Co gorsza, pewne wartości, które z punktu widzenia demografa wyraźnie wskazują na braki w rejestracji, dla Goldberga stały się podstawą do wyciągania wniosków np. o wysokiej umieralności młodych Żydówek. Równocześnie, słusznie żywiąc podejrzenia co do precyzji zapisywania wieku, swe kluczowe wyniki prezentował w odniesieniu do 5-letnich kohort, co utrudnia porównywanie ostatecznych rezultatów z publikacjami dotyczącymi innych społeczności. Podane tu uwagi nie mają na celu podważania znaczenia badań Goldberga, które uznać trzeba za nowatorską i ambitną próbę kwantytatywnego studium, tym bardziej godną szacunku, że podjętą przez historyka niespecjalizującego się w demografii. Trudno nie zgodzić się z jego generalnymi wnioskami, ale wciąż nie jest to praca w pełni udana. Trzeba też zauważyć, że nie spotkała się ona niestety ze znacznym zainteresowaniem, jest tylko sporadycznie cytowana²¹ i czasem wręcz nie pojawia się w omówieniach stanu badań.

¹⁸ Zenon Guldon, Nikołaj Krikun, „Przyczynek do krytyki spisów ludności żydowskiej z końca XVIII w.”, *Studia Źródloznawcze* 23 (1978): 153–57.

¹⁹ Zenon Guldon, Waldemar Kowalski, „The Jewish Population and Family in the Polish-Lithuanian Commonwealth in the Second Half of the 18th Century”, *The History of the Family* 8, nr 4 (2003): 517–30, <https://doi.org/10.1016/j.hisfam.2001.01.001>.

²⁰ Dostępna jest ona w trzech wersjach językowych: Jacob Goldberg, „Die Ehe bei den Juden Polens im 18. Jahrhundert”, *Jahrbücher für Geschichte Osteuropas, Neue Folge* 31, nr 4 (1983): 481–515; Jacob Goldberg, „Jewish Marriage in Eighteenth-Century Poland”, *Polin. Studies in Polish Jewry* 10 (1997): 3–39; Jacob Goldberg, „Małżeństwa Żydów polskich w XVIII wieku”, w Jacob Goldberg, *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej* (Polska Akademia Umiejętności, 2012): 137–78.

²¹ Według bazy GoogleScholar (stan na 1 stycznia 2025) trzy wersje artykułu zacytowano łącznie tylko 28 razy, zazwyczaj zresztą w pracach z zakresu historii społecznej i kultury, a nie demografii.

Z podobnego okresu co materiały komisji cywilno-wojskowych, pochodzą też spisy rosyjskie sporządzone na terenach objętych zaborami w ramach tzw. piątej rewizji dusz. Są one bardzo często podobne do wcześniejszych spisów z czasów reform sejmu czteroletniego, co nie jest zaskoczeniem, jeśli weźmiemy pod uwagę, że wielokrotnie w terenie przeprowadzały je te same osoby. W konsekwencji są one zazwyczaj pełniejsze niż podobne spisy pochodzące z ziem wcześniej już należących do Imperium, co nie oznacza niestety, że zawsze dobrze rejestrują Żydów. Spośród studiów wykorzystujących te źródła wskazać można na artykuł Anny Michałowskiej, która w przypadku populacji zamieszkującej miasteczko Radoszkowice i jego okolice dostrzegła wczesny wiek zawierania małżeństw i wspomina też o potencjalnych brakach w rejestracji dzieci, ale nie zaproponowała strategii radzenia sobie z tym problemem²². Szersze ambicje ma monografia Judith Kalik, dotycząca rodzin karczmarzy analizowanych, także w kontekście demograficznym, w długim trwaniu – od końca XVIII wieku aż po początek I wojny światowej²³. Dostrzegając liczne zalety tej publikacji, stwierdzić równocześnie trzeba, że część spośród zaprezentowanych w niej wyników, dotyczących np. przeciętnej wielkości gospodarstw domowych czy liczby dzieci w rodzinie, w początkowych przekrojach obserwacji jest zapewne mocno zaniżona.

Pod względem demograficznym za znacznie ciekawsze studium uznać należy artykuł Plakansa i Halperna dotyczący rodziny żydowskiej na terenie Kurlandii w końcu XVIII wieku²⁴. Świadomi toczącej się wówczas debaty na temat form rodzinnych, autorzy połączyli analizę struktury gospodarstw domowych (przywołujących na myśl model istniejący w Europie Zachodniej) z wycenieniami dotyczącymi wieku zawierania małżeństw (z kolei od wspomnianego modelu mocno się różniącego). Co rzadkie w przypadku studiów dotyczących populacji żydowskich, uzyskane rezultaty porównane zostały z danymi dotyczącymi zamieszkujących ten sam obszar chrześcijańskich chłopów. Omawiany artykuł oraz późniejszy samodzielny tekst Plakansa na temat mieszkańców Mitawy²⁵ to chyba najciekawsze studia dotyczące żydowskich form rodzinnych w przednowoczesnej Europie Wschodniej, choć pamiętać trzeba, że ich autor podkreślał niebezpieczeństwo przenoszenia uzyskanych wyników na cały region.

²² Anna Michałowska, „Rodzina żydowska w Radoszkowicach w końcu XVIII w.”, *Kwartalnik Historyczny* 110, nr 1 (2003): 59–74.

²³ Judith Kalik, *Movable Inn: The Rural Jewish Population of Minsk Guberniya in 1793–1914* (De Gruyter, 2018).

²⁴ Andrejs Plakans, Joel M. Halpern, „An Historical Perspective on Eighteenth Century Jewish Family Households in Eastern Europe. A Preliminary Case Study”, w *Modern Jewish Fertility*, red. Paul Ritterband (Brill, 1981), 18–32.

²⁵ Andrejs Plakans, „Age and Family Structures among the Jews of Mitau, Kurland, 1833–1834”, *The History of the Family* 8, nr 4 (2003): 545–61.

Dążąc do podsumowania rozważań prowadzonych w tej sekcji artykułu, trzeba stwierdzić przede wszystkim, że dostępna nam literatura przedmiotu jest znacznie uboższa niż zbiór prac dotyczących populacji chrześcijańskich zamieszkujących ziemie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Odnosi się to zarówno do jej objętości, jak i spektrum poruszanych zagadnień. Co gorsza, wiele w sumie wartościowych prac cierpi na ograniczenia związane z jakością dostępnych badaczom danych. W konsekwencji nadal zaskakująco wiele miejsca poświęca się klasycznej historii populacji, a znacznie mniej nowoczesnej demografii historycznej, próbującej szerzej analizować mechanizmy procesów ludnościowych. Często okazuje się, że takie pogłębione studia możliwe są raczej w odniesieniu do XIX wieku, który ze względu na trwające wówczas procesy modernizacyjne nie musi dobrze oddawać zjawisk występujących we wcześniejszych stuleciach. Równocześnie zauważyć trzeba generalną zgodę poszczególnych autorów co do istnienia specyficznego typu rodziny żydowskiej, charakteryzującej się stosunkowo wczesnym wiekiem zawierania małżeństw, dość częstym zamieszkiwaniem młodych par małżeńskich w gospodarstwach rodziców, niezwykle rzadkim zjawiskiem celibatu definitywnego²⁶. Wszystko to skutkowało znacznym poziomem płodności, który w powiązaniu z troską o higienę i wynikającą z niej relatywnie niską umiERALNOŚCIĄ, prowadzić miał do szybkiego wzrostu populacji. Co ciekawe, model taki kłóci się z wynikami uzyskiwanymi w badaniach opartych na spisach ludności, które sugerują, że gospodarstwa domowe Żydów były z reguły małe, z niedużą liczbą potomstwa, a często wręcz zamieszkałe przez bezdzietne pary małżeńskie. Analizie tego paradoksu poświęcone będą kolejne sekcje artykułu.

II

Czytelników z pewnością nie zaskoczy stwierdzenie, że analiza procesów demograficznych doświadczanych przez społeczności żydowskie zamieszkujące ziemie Rzeczypospolitej Obojga Narodów w epoce wczesnonowożytnej, jeśli nie ma sprowadzać się tylko do opisywania stanu populacji, wymaga danych o wysokiej jakości. Ponieważ w okresie przedrozbiorowym wyznawcy judaizmu nie byli objęci wymogiem prowadzenia metryk, szansę na takie analizy dają przede wszystkim spisy ludności lub materiały o zbliżonym charakterze. Choć dotychczasowa literatura przedmiotu zawiera sporo odniesień do źródeł tego typu i to na nich oparte

²⁶ Jacob Katz zauważa jednak, że taki model „właściwej” rodziny nie zawsze był realizowany z przyczyn losowych, co dotyczyło zwłaszcza biedniejszych grup społecznych – Jacob Katz, „Family, Kinship, and Marriage among Ashkenazim in the Sixteenth to Eighteenth Centuries”, *The Jewish Journal of Sociology* 1, nr 1 (1959): 4–22.

były zazwyczaj studia przywoływane w poprzedniej sekcji artykułu, nie wszystkie dostępne nam spisy można uznać za nadające się do wykorzystania w pogłębionych badaniach demograficznych. Odrzucić należy zestawienia ograniczające się tylko do wymieniania głów gospodarstw (jak to ma często miejsce w przypadku materiałów tworzonych w celach podatkowych), pomijające dzieci lub nierejestrujące wieku ludności. W praktyce oznacza to wyłączenie znacznej części źródeł, na których oparta jest dotychczasowa literatura przedmiotu i skierowanie uwagi na dwa zbiory o potencjalnie wyższej wartości: spisy komisji porządkowych cywilno-wojskowych oraz tzw. piątą rewizję dusz. Ich podstawową zaletą jest dążenie do objęcia rejestracją całej ludności, oddawanie struktury gospodarstw i zapisywanie wieku. Pełniejsza lista danych demograficznych wynikała w obu przypadkach z faktu, że cel akcji spisowej nie był bezpośrednio związany z opodatkowaniem, a raczej ze zdobyciem informacji na temat stanu populacji²⁷. Dodatkowo, co ważne w kontekście ewentualnego porównywania Żydów z ich chrześcijańskimi sąsiadami, były to spisy wszystkich mieszkańców danego regionu, a nie tylko wybranych grup religijnych.

Dalsze analizy oparte więc będą na właśnie takich, potencjalnie lepszych, źródłach – spisach komisji porządkowych z obszaru województwa krakowskiego²⁸ i ziemi wieluńskiej²⁹. Właśnie z tych regionów pochodzi największa kolekcja zachowanych do naszych czasów spisów komisji, które rejestrują także stosunkowo duże zbiorowości żydowskie. Z tego też powodu źródła te były już wielokrotnie wykorzystywane. Wskazać tu choćby można na już wspomniane artykuły Goldberga³⁰ oraz Gulдона i Kowalskiego³¹. Spisy są nie tylko dostępne w internecie na portalu „Szukaj w Archiwach”, ale też żydowska część materiałów z województwa krakowskiego została wydana drukiem przez Kamilę Follprecht³², co zdecydowanie ułatwia

²⁷ Gwoli ścisłości zaznaczyć trzeba, że znane są też przypadki, gdy spis podatku żydowskiego z 1764 r. rejestrował dane na temat wieku ludności. Dotyczy to na przykład części populacji znajdujących się w dobrach Czartoryskich – Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Potockich z Łańcuta, sygn. 168. Z materiałów tych korzystał Moshe Rosman, *The Lords' Jews: Magnate-Jewish Relations in the Polish-Lithuanian Commonwealth during the Eighteenth Century* (Harvard University Press, 1991).

²⁸ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego (dalej: Akta Komisji), sygn. 52.

²⁹ AGAD, Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa ziemi wieluńskiej i powiatu ostrzeszowskiego, sygn. 1, 3.

³⁰ Goldberg, „Małżeństwa Żydów”.

³¹ Guldon, Kowalski, „The Jewish Population”.

³² Kamila Follprecht, wyd., *Ludność żydowska województwa krakowskiego w czasie sejmku czteroletniego. Spisy z powiatów krakowskiego, ksiąskiego, lelowskiego i proszowskiego z lat 1790–1792. Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie* (Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2008).

ich wykorzystanie. Najświeższego omówienia spisów krakowskich z demograficznego punktu widzenia, wraz z odniesieniami do wcześniejszej literatury przedmiotu, dokonała Ewa Kaźmierczyk³³. Autorka zwraca uwagę na specyfikę rejestracji Żydów i problemy w interpretacji części zapisów, ale nie jest to główny temat jej analiz, w których ludność ta nie jest traktowana jako odrębna grupa.

Zachowane spisy ludności żydowskiej rejestrują mieszkańców aż 454 miejscowości. Trzeba jednak pamiętać, że w wielu z nich znajdowało się jedynie kilka osób, a czasem tylko jedna, bezdzietna para małżeńska. Tak małe grupy występowały oczywiście przede wszystkim na wsiach i czasem w źródle wyraźnie zaznaczano, że w takich przypadkach mamy do czynienia z arendarzami, karczmarzami czy szynkarzami żydowskimi. Większe społeczności zamieszkiwały głównie miasta, począwszy od najludniejszego, podkrakowskiego Kazimierza. Choć spisy pochodzą z jednego okresu i powstały w wyniku inicjatywy jednej instytucji, nie zawsze opisują dokładnie ten sam moment w czasie. Pierwsze sporządzono w 1790 roku, ale wiele z nich powstało rok albo nawet dwa lata później. Dość często zdarzają się też sytuacje, gdy dla tej samej populacji dysponujemy dwoma spisami oddalonymi od siebie kilkoma lub kilkunastoma miesiącami³⁴. Istnienie obok siebie dwóch spisów tej samej miejscowości wymaga oczywiście podjęcia decyzji, który spośród nich powinien zostać uwzględniony w prowadzonych analizach. Zdecydowałem, aby jako podstawowe traktować spisy wcześniejsze chronologicznie, a spisy kolejne wykorzystywać przede wszystkim w charakterze pomocniczym, np. w celu oceny jakości rejestracji. Wyjątek od tej reguły stanowią jedynie sytuacje, gdy następujące po sobie listy ludności wyraźnie różnią się dokładnością. Jeśli więc np. w pierwszym spisie nie podawano wieku, a robiono tak w kolejnym, to ten drugi został wprowadzony do podstawowej bazy danych. Ostatecznie zbiór przygotowany wedle takich zasad liczy 9225 Żydów zamieszkujących 417 miejscowości na terenie województwa krakowskiego i 1315 ich współwyznawców w 37 miejscowościach ziemi wieluńskiej.

Wspomniane powyżej znaczenie obecności spisów chrześcijan z podobnego miejsca i czasu dostarcza nie tylko okazji do dokonywania porównań rezultatów. Zdarzało się, że Żydzi dopisywani są do list chrześcijan jako wyodrębniona, ale jednak umieszczona w podstawowym spisie grupa. Przykładem może tu być

³³ Ewa Kaźmierczyk, „Spisy Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego jako źródło do badań demograficznych – przykład powiatu proszowickiego”, *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland's Demographic Past* 38, nr 2 (2016): 73–101.

³⁴ Więcej informacji na temat formy spisów krakowskich czytelnik odnaleźć może we wspomnianej powyżej ich edycji przygotowanej przez Kamilę Follprecht: *Ludność żydowska województwa krakowskiego, XIII–XVII*. Podobne uwagi odnieść też można do spisów pochodzących z ziemi wieluńskiej.

spis parafii Bożego Ciała z podkrakowskiego Kazimierza, gdzie pojawia się 43 wyznawców judaizmu³⁵. Wobec niskiej precyzji w rejestracji imion i patronimików trudno powiedzieć, czy te same osoby występują również w oddzielnym spisie tamtejszej społeczności żydowskiej, ale jeśli jest to grupa nieujęta w drugim źródle, byłby to przykład negatywnych konsekwencji ograniczania analiz wyłącznie do oficjalnych list żydowskich. Innego dowodu na potrzebę znaczenia szerszego badania źródeł dostarcza spis chrześcijańskich mieszkańców Pilicy. Wymieniono w nim 26 osób określonych jako „służący u Żydów”. Podobne zjawisko, ale w mniejszej skali, widać też chociażby w Działoszycach („piwowarzy u Żydów”) oraz Chrzanowie („wyrobnicy czyli palacze u Żydów”)³⁶. Choć mamy tu do czynienia z chrześcijanami, którzy nie mają istotnego wpływu na badanie takich kwestii demograficznych, jak rodność lub umieralność wyznawców judaizmu, to już koniecznie muszą być dostrzeżeni w przypadku badania gospodarstw domowych interesujących nas populacji.

Przyglądając się sposobowi rejestrowania Żydów w omawianych spisach, stwierdzić trzeba, że pojawia się w nich wiele form zapisu wskazujących na indywidualne poszukiwania poszczególnych autorów, niedysponujących jednym, wspólnym wzorcem. Co więcej, o ile w odniesieniu do większych populacji mamy do czynienia z oddzielnymi spisami ludności żydowskiej, czasem prowadzonych z udziałem jej przedstawicieli (najlepszym przykładem będzie tu tzw. miasto żydowskie z podkrakowskiego Kazimierza), przy mniejszych grupach, czasem wręcz pojedynczych rodzinach, za rejestrację odpowiadali chrześcijańscy właściciele lub administratorzy dóbr, co prowadziło do bardzo zróżnicowanej jakości zapisów. Z punktu widzenia demografa szczególnie irytujące są sytuacje, gdy w źródle brakuje informacji na temat wieku poszczególnych osób (tak dzieje się np. w spisie mieszkańców miasta Krzepice, którego autor pominął tę kwestię, a równocześnie okazał się nadprzeciętnie dokładny w rejestracji zawodów)³⁷, ale wskazać też można inne rodzaje braków danych. Ksiądz przeprowadzający spis parafii Krzęcice zapisał wprawdzie wiek Żydów, lecz za to często pomijał ich imiona, zadowolając się jedynie określeniami w stylu „karczmarz niewierny”, „żona jego”³⁸. Czasem brak też wyraźnego wydzielenia budynków i gospodarstw. Zwłaszcza druga z tych sytuacji wymaga od badacza podejmowania arbitralnych decyzji o dzieleniu ciągłej listy na podstawie takich wskazówek, jak patronimiki, wiek, określenia relacji rodzinnych itp. Problemy sprawia również fakt, że autorzy spisów zdają się nie zawsze rozumieć konwencje imiennicze

³⁵ ANK, Akta Komisji, sygn. 40: 33.

³⁶ ANK, Akta Komisji, sygn. 41: 407; sygn. 48: 859; sygn. 50: 439–40.

³⁷ ANK, Akta Komisji, sygn. 47: 1397.

³⁸ ANK, Akta Komisji, sygn. 44: 592, 594.

funkcjonujące wśród Żydów. Na przykład w gospodarstwie Szymona Majorowicza, arendarza ze wsi Czepurka, synowie zapisani są jako Icyk Majorowicz oraz Mosiek Majorowicz. Oznacza to, że Majorowicz jest traktowane jako nazwisko, a nie patronimik³⁹.

Ponieważ w przypadku wielu miejscowości dysponujemy dwoma spisami, oddalonymi od siebie w czasie o rok lub kilka miesięcy, pojawia się pokusa, aby porównywać zawarte w nich informacje. W praktyce jest to jednak trudne. Po części winna tu jest niedokładność w zapisywaniu imion i patronimików oraz rejestrowaniu wieku poszczególnych osób. Dobrze to widać w przypadku dwóch rejestrów Żydów zamieszkujących wieś Młodziejowice. W pierwszym z nich, mającym pochodzić z 15 lutego 1791 roku, w browarze mieszka Berek Lewkowicz z żoną Rouchą. On ma 35 lat, ona zaś 24. W spisie o rok późniejszym, z 3 lutego 1792 roku, browar prowadzi Berek Markowicz. Imię jego żony to także Rocha (niewielka różnica zapisu nie zmienia przecież jego brzmienia), a jej wiek to 24 lata. Sam Berek ma mieć 29 lat⁴⁰. Czy pomimo zmiany wieku i patronimika powinniśmy uznać, że Berek z obydwu spisów to ta sama osoba?

Czasem jednak zmiana zachodząca między spisami staje się dość oczywista. Uwidoczniają to dwa spisy Żydów zamieszkujących wieś Czulice, jeden sporządzony w 1791 roku, ale niestety bez informacji o miesiącu, w którym go przeprowadzono, oraz drugi, datowany na ostatni dzień grudnia z tego samego roku. W pierwszym z nich w browarze mieszkał Jakub Abramowicz z żoną Szarą, czterema córkami, matką i służącą. Kilka miesięcy później Jakub jest już wdowcem, ale w jego gospodarstwie pojawia się też nowa osoba – zięć Fabis Cherslowicz. Używając terminologii z zakresu badań nad strukturami rodzinnymi, widzimy więc przejście z rodziny nuklearnej ze współzamieszkującym krewnym do gospodarstwa złożonego z dwóch rodzin. Jednak nawet w przypadku tych dwóch, dających się porównać spisów, pojawiają się tu zaskakujące zmiany. Matka gospodarza raz nazwana jest Anną, a potem Rywką i w ciągu niecałego roku „starzeje się” o aż 5 lat. Zbyt duże zmiany wieku spotykają też dwie córki Jakuba, z których jedna najpierw ma 4 lata, a potem 6, a druga przeskakuje z 6 do 8 lat⁴¹.

Z kolei spis wsi Rząsawy z 16 lutego 1791 roku rodzi podejrzenia co do jakości pracy wykonanej przez osobę go przeprowadzającą. Według źródła przebywało tam 5 rodzin, ale każda składała się tylko z pary małżeńskiej, bez dzieci, krewnych czy służby. Niską dokładność widać też w skłonności do pomijania imion żon. Spis z grudnia tego samego roku jest już znacznie lepszy. Pojawiają się dzieci, wszystkie żony mają podane imiona. Niestety, ze względu na inny sposób zapisu

³⁹ ANK, Akta Komisji, sygn. 52: 959.

⁴⁰ ANK, Akta Komisji, sygn. 52: 737, 741.

⁴¹ ANK, Akta Komisji, sygn. 52: 213, 217.

imion, trudno być pewnym, w jakim stopniu mamy tu do czynienia z tymi samymi osobami. Można się tego domyślać w przypadku trzech rodzin, ale to tylko podejrzenia, a co gorsze, wiek ulega zmianie w przypadku każdego z takich potencjalnych dubletów⁴².

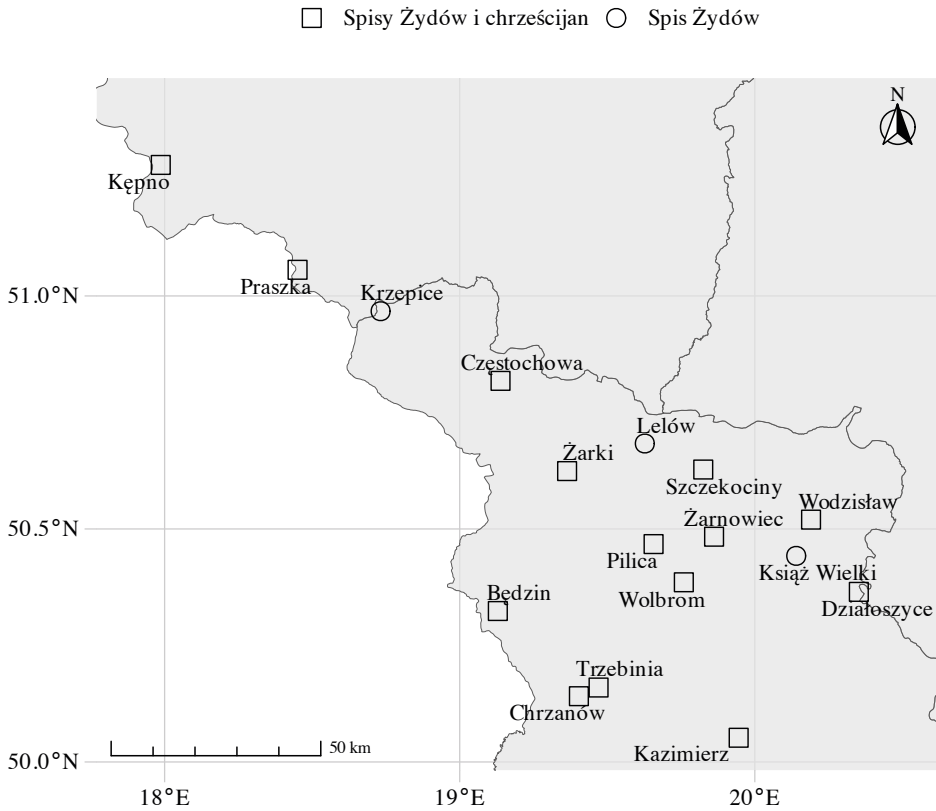
Podane tu przykłady, pochodzące ze znacznie obszerniejszej listy sytuacji budzących wątpliwości albo wręcz zaskakujących, pokazują wyraźnie, jak niepewnym materiałem mogą być spisy ludności. Choć jednak odczuć możemy pokusę, aby uznać słabości takie za wynikające ze społeczno-kulturowej specyfiki ludności żydowskiej i jej rejestracji, pamiętać trzeba, że źródła opisujące chrześcijan także nie są wolne od podobnych problemów. Oczywiście ich większa dostępność i liczebność opisanych populacji pozwala na działania takie, jak łatwiejsze odrzucanie z analizy materiałów uznanych za szczególnie niesatysfakcjonujące lub przekonanie, że pojedyncze problemy nie wpłyną na ostateczny wynik analiz dotyczących wielotysięcznej zbiorowości, ale jest to raczej kwestia różnicy skali zjawiska, a nie jego natury. Co więcej, gdyby demografowie populacji chrześcijańskich częściej podejmowali próbę porównywania kilku kolejnych spisów, mogliby odkrywać podobne zmiany imion, wieku lub struktur rodzinnych.

III

Szczegółową analizę dostępnych nam materiałów spisowych opisujących populacje żydowskie z terenów województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej w końcu XVIII wieku rozpocząć warto od spojrzenia na ich rozkład przestrzenny. Punkty zaprezentowane na mapie wymagają jednak pewnego komentarza. W zachowanych spisach znajdują się informacje na temat znacznej liczby miejscowości i to nawet przy niewydzielaniu sporadycznych zapisów wskazujących na położenie jakiejś karczmy niedaleko jakiejś większej jednostki osadniczej. Zaznaczenie ich wszystkich na mapie prowadziłoby do natłoku informacji i ukrycia tych miejscowości, na które szczególnie warto zwrócić uwagę. W związku z tym oddane tu zostały tylko te lokalizacje, w których mieszkało co najmniej 100 wyznawców judaizmu. Wybór takiego punktu odcięcia, oczywiście nieco arbitralnego, odgrywał będzie istotną rolę w dalszych rozważaniach. Równocześnie trzeba zastrzec, że fakt ograniczenia wizualizacji miejscowości do tych charakteryzujących się większym zaludnieniem nie oznacza, że analizy zawężone będą tylko do wskazanych miast. Proponowane w artykule podejście jest nieco bardziej skomplikowane, co zostanie wyjaśnione w dalszej części.

⁴² ANK, Akta Komisji, sygn. 52: 1753, 1755.

Mapa 1. Lokalizacja społeczności żydowskich liczących więcej niż 100 mieszkańców w spisach komisji porządkowych województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej



Źródło: na podstawie ANK, Akta Komisji, sygn. 29/30/0/3/40, 41, 43, 46, 50, 52; AGAD, Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa ziemi wieluńskiej i powiatu ostrzeszowskiego, sygn. 1, 3.

Spoglądając na zaznaczone na mapie punkty, łatwo można dostrzec, że dostępne nam dane pokrywają dość regularnie północ województwa krakowskiego, czyli tę jego część, która pozostała w granicach Rzeczypospolitej po pierwszym rozbiore. Nieco inaczej wygląda kwestia położenia społeczności żydowskich w ziemi wieluńskiej, gdzie analizowane miejscowości grupują się w wąskim pasie blisko, wtedy już pruskiego, Śląska. Nie zmienia to jednak faktu, że w sumie dysponujemy informacjami na temat wielu populacji rozłożonych na przestrzeni dwóch niemałych regionów. Trzeba też pamiętać, że w rzeczywistości obok każdego zwizualizowanego na mapie punktu znajdowały się dalsze jednostki osadnicze, często zresztą powiązane z widocznymi tu ośrodkami poprzez strukturę kahalną.

Dodatkowo, w przypadku części miast i miasteczek, dysponujemy nie tylko spisami żydowskimi, ale również przeprowadzonymi w mniej więcej tym samym czasie spisami ludności chrześcijańskiej. Na mapie fakt ten zaznaczony został za pomocą kwadratów wskazujących na możliwość przeprowadzenia bardziej szczegółowych porównań obu społeczności.

Skupienie uwagi na miejscowościach o większej liczbie ludności żydowskiej wpłynęło także na kształt tabeli 1. Podane w niej zostały dane opisujące populacje 17 ośrodków zamieszkiwanych przez co najmniej 100 wyznawców judaizmu. Obok kolumn, których zapewne oczekiwali każdy czytelnik, opisujących liczebność populacji czy średnią wielkość gospodarstw domowych, pojawiają się tu zmienne mniej oczywiste. Dotyczą one procentowego udziału dzieci do 10. roku życia i służby w badanych społecznościach oraz częstotliwości występowania gospodarstw domowych laslettowskiego typu 3a, czyli składających się z pary małżeńskiej bez dzieci (z ewentualnym dodatkiem służby). Są to wskaźniki, przy pomocy których próbować będą ocenić jakość dostępnej nam rejestracji. Z tego też powodu koncentruję uwagę na populacjach nieco większych. O ile bowiem całkiem możliwe jest, że w miejscowości zamieszkiwanej tylko przez kilka rodzin żydowskich mogło dojść do sytuacji, gdy każda z nich jest bezdzietna lub ma tylko starsze potomstwo, trudno spodziewać się, aby coś podobnego wydarzyło się w przypadku dziesiątek lub nawet setek gospodarstw domowych. Tak więc, choć pewnej losowości wciąż nie można wykluczać, rezultaty poważnie różniące się od tego, co wiemy na temat demografii historycznych populacji, stanowić powinny ważny argument na rzecz ostrożności w analizie danego spisu⁴³.

Tabela 1. Wybrane wskaźniki opisujące populacje Żydów zarejestrowane w spisach komisji porządkowych województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej

Miejscowość	Liczba ludności	Średnia wielkość gospodarstwa	Procent dzieci do 10. roku życia	Procent służby	Procent gospodarstw typu 3a
1	2	3	4	5	6
Będzin	218	3,89	23,4	3,2	28,6
Chrzanów	329	3,26	14,3	1,2	31,7
Częstochowa	100	3,03	15,0	8,0	54,5
Działoszyce	448	3,45	20,3	1,6	31,5

⁴³ Dwa inne potencjalne wskaźniki jakości spisu: proporcja płci w populacji oraz skupienia wieku zostało pominięte, ponieważ pierwszy z nich za każdym razem przy uwzględnianiu błędu standardowego generował stosunkowo poprawne rezultaty, zaś wyliczanie indeksu Whipple'a dla tak małych społeczności nie dawałoby szansy na statystyczną istotność zdecydowanej większości wyników.

1	2	3	4	5	6
Kępno	581	2,74	8,6	2,6	41,5
Kazimierz	1 971	2,98	8,7	1,7	43,9
Krzepice	102	2,91	–	0,0	28,6
Książ Wielki	155	2,87	27,1	1,3	24,1
Lelów	191	3,75	16,8	2,1	19,6
Pilica	268	3,19	7,5	4,8	32,1
Praszka	127	3,74	28,6	5,5	17,6
Szczekociny	128	2,46	11,7	0,8	59,6
Trzebinia	101	3,61	32,7	0,0	25,0
Wodzisław	367	2,53	9,0	3,5	50,3
Wolbrom	184	2,75	11,4	3,8	64,2
Żarki	350	2,61	14,6	0,3	41,8
Żarnowiec	387	4,50	33,1	3,6	11,6
Cała populacja	10 540	3,58	21,6	5,1	31,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie ANK, Akta Komisji, sygn. 52; AGAD, Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa ziemi wieluńskiej i powiatu ostrzeszowskiego, sygn. 1, 3.

Pewien problem stworzyć może jednak określenie, czego właściwie powinniśmy spodziewać się po analizowanych tu społecznościach żydowskich. Znaczna część dotychczasowej literatury z jednej strony podkreśla przecież ich demograficzną specyfikę, a równocześnie nie dostarcza twardych liczb, do których można by odnieść uzyskiwane rezultaty. Wydaje się, że w takiej sytuacji dostępne są dwa rozwiązania. Pierwsze z nich polega na porównywaniach dokonywanych w ramach zbioru populacji żydowskich. Jeśli niektóre z nich zbyt poważnie odbiegają od tego, co obserwujemy w pozostałych, można domyślać się występowania problemów w rejestracji. Podejście drugie wiązałoby się z wyliczeniu podobnych wskaźników dla sąsiednich społeczności chrześcijańskich, które zazwyczaj uznaje się za nieco lepiej opisane w źródłach spisowych. Dostępne nam materiały pozwalają na skorzystanie z obu zaproponowanych rozwiązań. Dlatego też w tabeli 2 zaprezentowane zostały wyliczenia dla chrześcijan tych samych wskaźników, które w tabeli wcześniejszej uzyskano w odniesieniu do Żydów.

Analiza danych zawartych w obu tabelach pozwala na szybkie stwierdzenie, że wiele społeczności żydowskich charakteryzuje się wynikami, które wydają się zaskakujące nie tylko na tle współwyznawców, ale też ich chrześcijańskich sąsiadów. Wyraźnie widać to w przypadku odsetka dzieci mających nie więcej niż 10 lat. Podczas gdy w całej populacji Żydów zamieszkujących badane regiony wynosi on

około 21%, pojawiają się tu miasta, gdzie według spisów młodsze dzieci stanowiły zaledwie 7,5–9%⁴⁴. Jest to wynik nieprawdopodobny, zdecydowanie zbyt niski zarówno w porównaniu z całą populacją, jak i większością pozostałych miast. Co więcej, poważnie odbiega on od tego, co obserwujemy w przypadku chrześcijan. Nawet zakładając istnienie pewnej losowości badanego zjawiska, uznać trzeba, że stanowi on silny dowód na rzecz twierdzenia o systematycznym ukrywaniu potomstwa przez żydowskich mieszkańców takich miejscowości. Staje się to jeszcze bardziej prawdopodobne, jeśli uwzględnimy twierdzenia zawarte w literaturze przedmiotu o znacznym przyroście demograficznym Żydów, ich wysokiej rodności, trosce o potomstwo skutkującej jego stosunkowo niską umieralnością⁴⁵. Populacje z tak niewielkimi dziećmi nie mogły generować opisywanego przez historyków wzrostu, a nawet nie miały szansy na utrzymanie swego istnienia w długim trwaniu.

Tabela 2. Wybrane wskaźniki opisujące populacje chrześcijan zarejestrowane w spisach komisji porządkowych województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej

Miejscowość	Liczba ludności	Średnia wielkość gospodarstwa	Procent dzieci do 10. roku życia	Procent służby	Procent gospodarstw typu 3a
Będzin	695	3,84	26,5	7,2	11,0
Chrzanów	1096	4,18	30,2	6,5	16,4
Częstochowa	1356	4,30	27,3	10,9	14,9
Działoszyce	355	3,90	24,8	9,3	24,2
Kępno	1492	3,50	27,1	7,8	15,3
Kazimierz	1038	3,32	23,6	15,9	21,5
Pilica	1076	4,74	28,3	7,1	11,0
Praszka	625	3,88	24,2	8,3	19,9
Szczekociny	1058	4,48	27,6	3,2	9,5
Trzebinia	387	5,03	32,6	7,0	13,0
Wodzisław	433	3,83	27,5	7,4	11,5
Wolbrom	866	4,07	32,6	5,5	12,2
Żarki	957	3,97	24,0	9,9	18,6
Żarnowiec	669	3,60	29,6	10,8	14,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie ANK, Akta Komisji, sygn. 40, 41, 43, 46, 49, 50; AGAD, Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa ziemi wieluńskiej i powiatu ostrzeszowskiego, sygn. 1, 3.

⁴⁴ Brak wartości dla Krzepic wynika z faktu, że tamtejszy spis nie podaje wieku mieszkańców.

⁴⁵ Eckstein, Vaturi, „Newborn Care and Survival”.

Nieco mniej oczywiste rezultaty daje analiza występowania służby domowej. W przypadku badanych społeczności żydowskich obserwujemy wartości od 0 do 8% w poszczególnych miastach oraz 5,1% w całej populacji. Niemal wszystkie te wyniki są niższe niż obserwowane wśród chrześcijan, ale można wytworzyć argumentację na rzecz ich potencjalnej prawdziwości. Przede wszystkim dobrze wiemy, że część służby pracującej w gospodarstwach żydowskich stanowili chrześcijanie⁴⁶, których jednak w spisach wyznawców judaizmu z oczywistych przyczyn nie uwzględniano. Trudno powiedzieć, jak duża to była frakcja ogółu czeladzi⁴⁷, ale zapewne znacząca. Trzeba też pamiętać, że zatrudnianie służby w większym stopniu niż posiadanie potomstwa warunkowane było koniunkturami gospodarczymi oraz strukturą zawodową danej populacji. Można więc wyobrazić sobie, że w miejscu przeżywającym właśnie kryzys⁴⁸ lub zamieszkałym przez bardzo ubogą społeczność słabo zaangażowaną w rynek pracy, udział służby byłby bardzo niski lub wręcz zerowy. Równocześnie jednak długotrwałe utrzymywanie się takiej sytuacji w populacji, której przedstawiciele często przecież zajmowali się rzemiosłem, handlem i arendą⁴⁹, jest mało prawdopodobne. Zatrudnianie czeladzi do wielu takich aktywności było często niezbędne i w ten sposób także odbywała się nauka zawodu⁵⁰. Innymi słowy, przy badaniu występowania służby w gospodarstwach żydowskich spisy całkowicie jej pozbawione albo zawierają celowe pominięcia, albo oddają bardzo wyjątkowe sytuacje. Z obu więc powodów nie powinny być brane pod uwagę w prowadzonych analizach.

⁴⁶ Adam Kaźmierczyk, „The Problem of Christian Servants as Reflected in the Legal Codes of the Polish-Lithuanian Commonwealth during the Second Half of the Seventeenth Century and in the Saxon Period”, *Gal-Ed* 15/16 (1997): 23–40.

⁴⁷ Badania dotyczące Krakowa w XIX w. wskazują, że chrześcijanie stanowili w 1880 r. 54% służby zatrudnianej w gospodarstwach żydowskich. Trzeba jednak pamiętać, że mowa tu o innej epoce, charakteryzującej się odmiennymi rozwiązaniami prawnymi i formami życia społecznego – Radosław Poniak, *Służba domowa w miastach na ziemiach polskich od połowy XVIII do końca XIX wieku* (Wydawnictwo DiG, 2014), 209.

⁴⁸ Przy ocenie znaczenia kryzysów demograficznych w funkcjonowaniu społeczności żydowskich pewną pomocą służyć mogą pochodzące z podobnego okresu dane na temat sąsiednich populacji chrześcijańskich. Trudno przecież podejrzewać, aby w sumie niewielkich miastach wydarzenia takie, jak pożary lub zarazy zatrzymywały się na granicy wyznaniowej.

⁴⁹ Gershon D. Hundert, *The Jews in a Polish Private Town. The Case of Opatów in the Eighteenth Century* (Johns Hopkins University Press, 2019).

⁵⁰ Analizy zeznań sądowych pochodzących z końca XVIII w. sugerują, że choć zatrudnienie w charakterze służącego było w przypadku żydowskiej młodzieży rzadsze niż u ich chrześcijańskich rówieśników, to wciąż doświadczyło go 27,8% badanej grupy – Radosław Poniak, „Wiek opuszczania rodzinnego gospodarstwa domowego w dobie stanisławowskiej w świetle zeznań sądowych”, *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland's Demographic Past* 35, nr 4 (2014): 7–40.

Kolumna opisująca udział wśród ogółu gospodarstw domowych laslettowskiego typu 3a odnosi nas z powrotem do kwestii obecności dzieci w rodzinach żydowskich. Zaproponowany tu wskaźnik jakości spisów różni się od odsetka dzieci do 10. roku życia tym, że pod uwagę bierze sytuację niejako odwrotną – brak potomstwa w rodzinie. Oczywiście z faktu nieobecności dzieci w momencie spisu nie musi wynikać, że nigdy ich w danym gospodarstwie nie było – być może opuściły już dom rodziców lub zmarły. W części wypadków rejestrowana rodzina mogła właśnie spodziewać się dziecka, które – urodzone nawet dzień po sporządzeniu spisu – zamieniłoby gospodarstwo typu 3a w 3b. Wszystko to jest prawdopodobne, ale równocześnie nie może tłumaczyć sytuacji takich, jak w Szczekocinach, Wodzisławiu czy Wolbromiu, gdzie ponad połowa gospodarstw żydowskich nie miała dzieci. Takie odsetki samotnych par małżeńskich uniemożliwiałyby raczej szybki przyrost naturalny badanej populacji oraz rzucałyby wyzwanie wielokrotnie opisywanym w literaturze normom kulturowym i religijnym, jakimi kierować się mieli wyznawcy judaizmu⁵¹. Trzeba też podkreślić, że odsetki gospodarstw typu 3a obserwowane w spisach żydowskich są zazwyczaj wyraźnie wyższe niż te wyliczone dla spisów chrześcijan, choć przecież ta druga grupa powinna doświadczać mniejszego wzrostu liczebności. Teoretycznie można sobie wyobrazić specyficzne sytuacje, w których wysoki udział bezdzietnych małżeństw wynikałby z bardzo wczesnego zawierania ślubów połączonego z założeniem nowego gospodarstwa domowego oraz skłonności starszych par małżeńskich, które zakończyły już wychowanie dzieci, do samotnego mieszkania bez bezpośredniego wsparcia krewnych. W praktyce jednak wyjaśnienie takie nie jest szczególnie prawdopodobne i kłóciłoby się z wielokrotnie opisywaną w literaturze instytucją kestu⁵².

Obserwując łącznie dane zaprezentowane w obu tabelach, stwierdzić trzeba przede wszystkim, że rejestracja dzieci w populacjach żydowskich wydaje się być znacznie słabsza niż w przypadku ich chrześcijańskich sąsiadów. Można podejrzewać, że we wszystkich miejscowościach, gdzie udział procentowy osób do 10. roku życia jest mniejszy niż 23%, mamy do czynienia z powszechnym ukrywaniem dzieci. Podana tu granica, wyznaczana przez wartości obserwowane wśród chrześcijan, a właściwie przez najgorszą w tym względzie parafię św. Bożego Ciała z Kazimierza, w której zarejestrowano właśnie taki odsetek dzieci, jest oczywiście tylko roboczym pomysłem, ale wspomniany już wyżej argument o podobno większym przyroście naturalnym wśród Żydów uzasadnia przyjęcie

⁵¹ Ruth Landes, Mark Zborowski, „Hypotheses Concerning the Eastern European Jewish Family”, *Psychiatry* 13, nr 4 (1950): 447–64.

⁵² Mirjam Thulin, Markus Krah, „The History of Jewish Families in Early Modern and Modern Times”, w: *Jewish Families and Kinship in the Early Modern and Modern Eras*, red. Mirjam Thulin, Markus Krah, Bianca Pick (Universitätsverlag Potsdam, 2020), 13–23, <https://doi.org/10.25932/publishup-48529>.

proponowanego założenia. Wydaje się zresztą, że jest to odsetek wciąż zbyt niski, aby mógł oddawać stan faktyczny, ale pozwala on chociaż na wskazanie miejscowości szczególnie problematycznych. Podobnie za miejsca o podejrzanym jakości rejestracji należy uznać te wszystkie ośrodki, w których przeciętna wielkość gospodarstwa domowego wynosiła mniej niż 3 osoby, udział żydowskiej służby domowej był bliski zeru, a gospodarstwa typu 3a przekraczały 1/3 ogółu. Wnikliwy czytelnik łatwo zauważy, że społeczność Żydów kazimierskich znajduje się poniżej każdej z tak przyjętych, orientacyjnych granic. Jej spis, przeprowadzony przez same władze kahału, jest jednym z najgorszych w całym dostępnym nam zbiorze⁵³. Stanowi to poważny problem, bo oddaje on niemal 1/5 Żydów zapisanych w aktach komisji porządkowych z województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej. W konsekwencji wszystkie niedoskonałości tego spisu mocno wpłynąć będą na rezultaty wyliczane dla całej populacji. Do jeszcze gorszej sytuacji dojdzie, jeśli analizy ograniczone zostaną do samego Kazimierza lub do niego i tylko kilku mniejszych miejscowości, jak to ma np. miejsce w przywoływanym już artykule Guldona i Kowalskiego⁵⁴.

Podsumowując prowadzone tu rozważania, stwierdzić trzeba, że zdecydowana większość analizowanych spisów ludności żydowskiej wydaje się obciążona poważnymi brakami rejestracji dzieci, służby oraz potencjalnie innych członków gospodarstw. Wskazuje na to porównywanie poszczególnych miejscowości między sobą, gdzie prawie każda miejscowość wypada poniżej zaproponowanych tu granic opisujących jakość źródła w co najmniej jednym ze wskaźników. Dodanie do zestawienia sąsiednich populacji chrześcijańskich prowadzi do potwierdzenia, a nawet wzmocnienia takiego wniosku. W badanym zbiorze chyba tylko społeczność zamieszkująca niewielki Żarnowiec sprawia wrażenie względnie dobrze oddanej w spisie⁵⁵. Pojawia się jednak pytanie, czy ograniczenie dalszych analiz demograficznych do pojedynczej populacji liczącej zaledwie 387 osób dałoby szansę na uzyskanie wiarygodnych odpowiedzi na wiele nurtujących demografów pytań. Rozważania zaprezentowane w kolejnej sekcji artykułu omówią próbę uniknięcia tego problemu.

⁵³ Być może właśnie dlatego nie używa go Konrad Kołodziejczyk, który w pracy poświęconej ludności nowożytnego Kazimierza ograniczył się jedynie do opisu jego chrześcijańskich mieszkańców – Konrad Kołodziejczyk, *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza pod Krakowem w XVIII wieku. Studium społeczno-demograficzne* (Księgarnia Akademicka, 2024).

⁵⁴ Guldon, Kowalski, „The Jewish Population and Family”. Trzeba podkreślić, że na nierealnie niską liczbę ludności w spisie Kazimierza zwracał już uwagę w swojej klasycznej pracy Majer Bałaban. Tym bardziej należy się więc dziwić wykorzystywaniu tego spisu przez kolejnych badaczy – Majer Bałaban, *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304–1868*, t. 2: 1656–1868 (Wydawnictwo Nadzieja, 1936), 469–75.

⁵⁵ Co interesujące, wskaźniki wyliczone dla żarnowieckich Żydów są stosunkowo podobne do miar opisujących ich chrześcijańskich sąsiadów, a nawet sugerują wyższy wskaźnik urodzeń w pierwszej z tych społeczności.

IV

Opisane w poprzedniej sekcji oczywiste słabości podstawy źródłowej mogą prowadzić do przyjęcia kilku rozwiązań. Pierwszym z nich byłaby rezygnacja z wykorzystania tak problematycznego materiału lub ewentualnie sięgnięcie do danych dotyczących tylko populacji, które można uznać za dobrze zarejestrowane. W rozważanym przypadku oznaczałoby badanie jedynie mieszkańców Żarnowca przy pełnej świadomości, że jest to zbiorowość mała, co doprowadzi zapewne do braku statystycznie istotnych rezultatów. Podejście przeciwne polegałoby z kolei na przeprowadzeniu analiz, ale opatrzeniu ich serią zastrzeżeń, które mimo wszystko zakończyłyby się stwierdzeniem, że wobec nieistnienia lepszych źródeł musimy zadowolić się tymi dostępnymi. Wydaje się, że oba rozwiązania okazałyby się ostatecznie mało satysfakcjonujące. W związku z tym właściwszym wydaje się przyjęcie strategii bardziej elastycznej, w ramach której subpopulacje wyróżnione w ramach całej zbiorowości Żydów zarejestrowanych w spisach są za każdym razem testowane za pomocą wskaźnika uznanego za najbardziej adekwatny w kontekście podjętego zagadnienia. Wybrana na podstawie tej metody podgrupa powinna być następnie traktowana jako podstawowa zbiorowość w danym badaniu i analizowana w sposób zgodny z adekwatną metodologią. Ostateczne wyniki należy porównać z uzyskanymi dla całej populacji w celu określenia, czy różnią się one w sposób nieistotny. Jeśli okaże się to prawdą, dopuszczalne jest analizowanie całego dostępnego nam zbioru spisów. Jeśli zaś wymóg ten nie zostanie spełniony, powinniśmy ograniczyć się do opisu wcześniej wyłonionej podgrupy. Co ważne, każde nowe pytanie badawcze wymagać będzie przededefiniowania kryteriów przynależności do zbioru „dobrych” źródeł. Poniżej zaprezentowane zostaną dwa praktyczne przykłady takiego podejścia.

Pierwsze pytanie dotyczy kwestii wieku zawierania pierwszych małżeństw. Ponieważ wyznawcy judaizmu mieli robić to o kilka lat wcześniej niż chrześcijanie, okres prokreacji trwał w ich przypadku dłużej, co ostatecznie skutkowało potencjalnie większą liczbą dzieci. Warto podkreślić, że choć z oczywistych przyczyn szczególnie istotne są tu kobiety, wczesny wiek zawierania małżeństw miał charakteryzować również mężczyzn. Prawidłowość taka dostrzeżona została między innymi w artykule Goldberga, opartym na spisach komisji porządkowych województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej. Ponieważ stosowane przez niego metody statystyczne polegały przede wszystkim na wykorzystaniu rozkładów procentowych, ostateczny wynik analiz wyrażony został w sposób niezbyt precyzyjny, ale nie zmienia to faktu, że rezultat w postaci około 40% zameężnych kobiet w kohortach 15–19 lat, ponad 80% w grupie 20–24 lat

i aż 94% w kolejnej wskazuje na bardzo wczesny wiek zawierania małżeństw⁵⁶. Potwierdzili to później Szołtysek i Gruber, którzy, bazując na tabelach zawartych w artykule Goldberga, wyliczyli średni wiek zawarcia pierwszego małżeństwa (tzw. SMAM⁵⁷) wśród badanej populacji żydowskiej na 18,5 lat w przypadku kobiet i 20,9 u mężczyzn⁵⁸.

Pojawia się jednak pytanie, czy wobec niskiej jakości dostępnego nam materiału źródłowego przywołane analizy nie są narażone na problemy związane ze słabą rejestracją części badanej społeczności. Gdyby zjawisko takie było losowe, zapewne moglibyśmy ufać ostatecznym wynikom, ale systematyczne braki stanowią poważne wyzwanie. Spojrzenie na zaprezentowaną na wykresie 1 piramidę wieku całej analizowanej populacji pozwala szybko dostrzec kilka problemów. Po pierwsze, o czym wspomniano wcześniej, na piramidzie wyraźnie brakuje dzieci⁵⁹. Po drugie, wzrost procentowego udziału starszych kohort zdaje się być choć częściowo powiązany z przemianą ich wewnętrznej struktury. W przypadku obu płci przedział wiekowy, w którym zaczynają zdecydowanie dominować osoby znajdujące się w stanie małżeńskim (oraz wdowim), jest wyraźnie liczebniejszy od go poprzedzających. Może to sugerować praktykę polegającą na systematycznym ukrywaniu dzieci i wprowadzaniu ich do oficjalnej rejestracji dopiero wtedy, gdy wraz z zawarciem związku małżeńskiego zaczęły pełnić aktywniejszą rolę w życiu społeczności⁶⁰. W takiej sytuacji wyliczenia SMAM prowadziłyby do wyników zakłóconych przez pomijanie w spisach części osób stanu wolnego należących do starszych kohort wiekowych.

⁵⁶ Goldberg, „Małżeństwa Żydów”, 163.

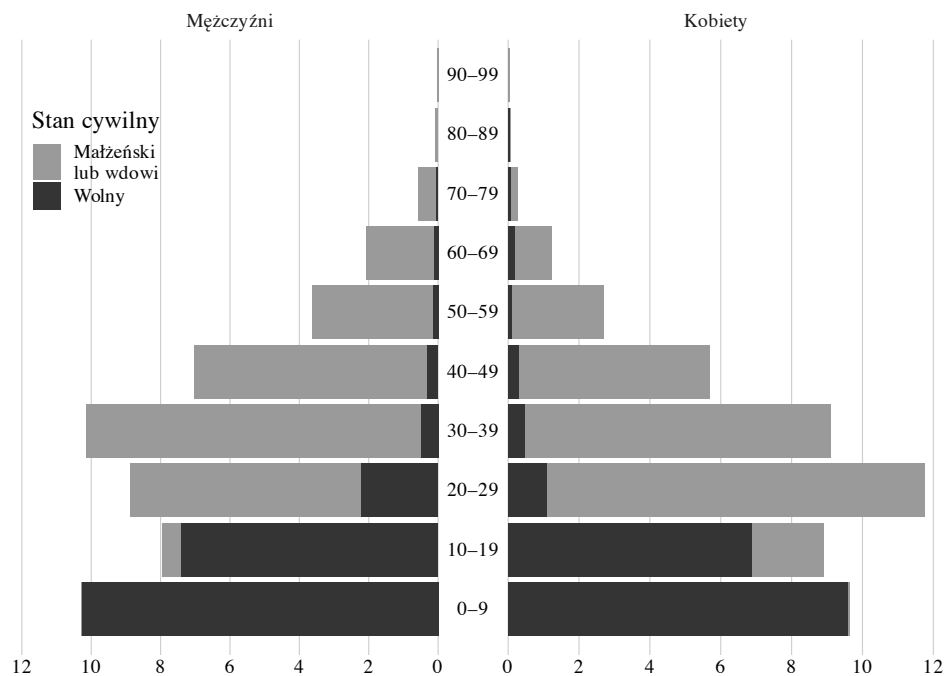
⁵⁷ Wskaźnik ten opisuje przeciętny wiek zawierania pierwszych małżeństw przy uwzględnieniu osób, które w okolicy 50. roku życia wciąż pozostawały w stanie wolnym. Przy jego wyliczaniu zazwyczaj zakłada się, że małżeństwa zawierane są przez osoby mające co najmniej 15 lat, ale tu, ze względu na specyfikę badanej populacji, minimalny wiek określony został jako 10 lat.

⁵⁸ Szołtysek, Gruber, „Historical Family Demography”, 345.

⁵⁹ Piramidy o podobnym braku najmłodszych kohort można wprawdzie czasem obserwować przy niektórych historycznych populacjach zamieszkujących największe miasta, ale w przypadku opisywanych Żydów mówimy o mieszkańcach całego regionu. Większość spośród nich zarejestrowanych więc zostało miasteczkach i nawet wsiach, więc kształt piramidy powinien różnić się od populacji naznaczonych wysoką, miejską umieralnością i ogromnymi poziomami migracji.

⁶⁰ Co ciekawe, podobne zjawisko obserwowane jest w dzisiejszych Chinach. Potomstwo ukrywane z powodu rządowej polityki jednego dziecka często pojawia się w urzędowych dokumentach dopiero w momencie osiągnięcia dojrzałości, gdy podjęcie pracy lub edukacji wyższej wymusza legalizację istnienia takiej osoby – Ruoyu Chen, Zhang Lingxiang, „Imbalance in China's Sex Ratio at Birth: A Review”, *Journal of Economic Surveys* 33, nr 3 (2019): 1050–69.

Wykres 1. Piramida populacji Żydów zarejestrowanych w spisach komisji porządkowych województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej



Źródło: jak przy tabeli 1.

W celu zweryfikowania hipotezy o spowodowanym brakiem obserwacji zaniżeniu średniego wieku zawierania małżeństwa w badanej populacji konieczne jest wyznaczenie podgrupy spisów o lepszej jakości. Ponieważ kluczowym czynnikiem generującym niewystarczającą rejestrację osób stanu wolnego musiało być pomijanie w spisach dzieci i młodzieży, wskaźniki wykrywające właśnie ten problem powinny decydować o doborze miejscowości z dokumentacją uznaną za bardziej satysfakcjonującą. Jak wiemy już z danych zawartych w tabeli 1, tylko kilka ośrodków spełnia warunek udziału co najmniej 23% dzieci do 10. roku życia w całej populacji. Równocześnie miasta takie charakteryzują się relatywnie niskim odsetkiem gospodarstw domowych typu 3a, co także można uznać za dowód na stosunkowo dobrą rejestrację osób stanu wolnego. Wyłoniona na podstawie tych kryteriów grupa, którą podejrzewać można o względnie dobrą jakość rejestracji, obejmuje więc pięć miejscowości: Będzin, Książ Wielki, Praszkę, Trzebinę i Żarnowiec.

Pozostałe miasta, charakteryzujące się wyraźnie gorszą rejestracją, zaliczone zostały do grupy o potencjalnie słabszej jakości spisów. Grupa ostatnia opisuje całą populację uchwyconą w spisach, czyli zarówno wyróżnione tu „dobre” i „złe” miasta, jak i mieszkańców mniejszych miejscowości. W tabeli 3 znajdują się wyliczenia średniego wieku zawarcia pierwszego małżeństwa dokonane dla wszystkich grup. Różnią się one od cytowanych już wyników Szołtyska i Grubera z powodu lekkiej modyfikacji wzoru na SMAM. Ponieważ wśród badanej społeczności dość często dochodziło do ślubów jeszcze przed osiągnięciem 15. roku życia (który w klasycznej formule jest punktem startowym analiz), w prezentowanych tu obliczeniach także kohorta 11–15 lat traktowana jest jako grupa, w której występować może zawieranie małżeństw.

Obserwacja wyników zawartych w tabeli pozwala na sformułowanie kilku wniosków. Po pierwsze, grupa „dobrych” miast jest mała nie tylko ze względu na liczbę zaliczonych do niej ośrodków, ale też łączną wielkość zamieszkujących je populacji. Trzeba zresztą pamiętać, że widoczne tu niecałe 900 osób okaże się zbiorowością jeszcze mniejszą, gdy do wyliczania SMAM wyłączone z niego zostaną dzieci poniżej 10. roku życia oraz najstarsi. Jest to ostatecznie kolejny dowód na prawdziwość twierdzenia o generalnie słabej jakości badanych spisów żydowskich. Po drugie, udział procentowy osób w stanie wolnym w ramach kohorty 11–50 lat różni się wyraźnie między grupami. O ile w miastach o słabej rejestracji dzieci jest to zaledwie około 1/4 wszystkich osób w tym przedziale wiekowym, a u ogółu zarejestrowanych Żydów wartość ta oscyluje w okolicy 40%, w miastach o lepszych spisach udział ten wzrasta o kolejne kilka punktów procentowych. Trzeba podkreślić – nie jest to konsekwencja poprawniejszej rejestracji najmłodszych dzieci, skoro nie były one tu brane pod uwagę. Okazuje się, że niechęć do zapisywania potomstwa do 10. roku życia była skorelowana z ukrywaniem nastolatków, a potencjalnie także dorosłych. Zapewne szczególnie często dotyczyło to osób, które nie zawarły jeszcze związku małżeńskiego. Argumentu na rzecz potwierdzenia takiej hipotezy dostarczają wartości SMAM zamieszczone w ostatniej kolumnie analizowanej tabeli. Wynika z nich, że przeciętny wiek zawarcia pierwszego małżeństwa jest aż o 1,5 roku wyższy w przypadku kobiet zamieszkujących miasta o relatywnie dobrej rejestracji w porównaniu z tymi pochodzącymi z grupy „gorszych” ośrodków. W odniesieniu do mężczyzn różnica taka jest nieco mniejsza, ale dalej powyżej roku. Choć porównanie „dobrej” podgrupy z całą populacją nie daje już tak znacznego rozziwu rezultatów, wciąż jednak wśród kobiet wynosi on około 11 miesięcy.

Tabela 3. Średni wiek zawarcia pierwszego małżeństwa (SMAM) wśród Żydów zarejestrowanych w spisach komisji porządkowych województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej

Grupa	Płeć	Liczba osób	Procent osób stanu wolnego w kohorcie 11–50 lat	SMAM
5 miast o dobrej rejestracji	Kobiety	397	46,8	18,9
	Mężczyźni	490	48,2	21,4
12 miast o słabej rejestracji	Kobiety	2448	25,4	17,4
	Mężczyźni	2450	27,9	20,2
Cała populacja	Kobiety	5079	37,9	18,0
	Mężczyźni	5199	41,3	21,4

Miasta o dobrej rejestracji to Będzin, Książ Wielki, Praszka, Trzebinia i Żarnowiec. Miasta o złej rejestracji to pozostałe ośrodki wymienione w tabeli 1.

Źródło: jak przy tabeli 1.

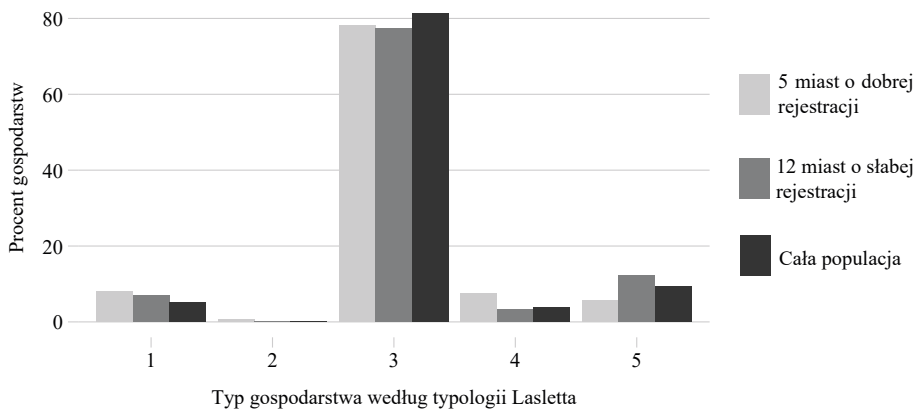
Przedstawione analizy prowadzą do wniosku, że częściowo za opisywany w literaturze przedmiotu wczesny wiek zawierania małżeństw wśród nowożytnych Żydów odpowiadają słabości dostępnych nam źródeł. W populacji niechętnie rejestrującej dzieci i nawet swoich starszych, ale wciąż niezamężnych członków, wszelkie obliczenia oparte na zestawianiu liczby osób w stanie małżeńskim (i wdowim) z tymi stanu wolnego narażone są na poważne nieścisłości. Choć można argumentować, że różnica niecałych dwóch lat albo nawet roku nie zawsze wydać musi się znacząca, wciąż trudno ją ignorować. Co więcej, trzeba pamiętać, że ośrodki miejskie określone tu mianem „dobrych” zasłużyły na taką nazwę w kontekście porównania obserwowanych w nich wartości z tymi o rejestracji wręcz fatalnej. Nie można jednak wykluczyć, że także w nich dochodziło do ukrywania części mieszkańców. Właściwie jest to nawet prawdopodobne, jeśli weźmiemy pod uwagę twierdzenia o szczególnie wysokim przyroście naturalnym wśród Żydów. Istnieje więc możliwość, że nawet do „dobrych” spisów należy doliczyć jeszcze większą liczbę dzieci i osób stanu wolnego, co skutkowałoby dalszym wzrostem wartości SMAM. W konsekwencji dokładniejsza analiza pozwala podejrzewać, że powszechne przekonanie o bardzo wczesnym wieku zawierania małżeństw wymaga korekty. Wprawdzie ostateczne wyniki SMAM wciąż są wyraźnie niższe niż te dotyczące chrześcijan zamieszkujących te same regiony⁶¹, ale wzrost wskaźnika o rok lub nawet więcej nadal jest ważnym faktem.

⁶¹ Mikołaj Szoltysek, Bartosz Ogórek. „How Many Household Formation Systems Were There in Historic Europe? A View across 256 Regions Using Partitioning Clustering Methods”, *Historical Methods: A Journal of Quantitative and Interdisciplinary History* 53, nr 1 (2020): 53–76.

Dodatkowym argumentem, zaczerpniętym z już istniejącej literatury, jest obserwacja Shaula Stampfera, zdaniem którego dobre udokumentowanie zjawiska bardzo wczesnych małżeństw nie musi wynikać z jego powszechności, ale raczej z faktu, że dotyczyło ono członków społeczno-ekonomicznej elity, czyli grupy najlepiej reprezentowanej w źródłach⁶².

Skoro wiek zawierania małżeństw odgrywać mógł ważną rolę w warunkowaniu form rodzinnych dominujących w badanych populacjach, warto poświęcić także nieco miejsca kwestii struktury gospodarstw domowych. Wydaje się, że do analizy tego zagadnienia nadal można wykorzystywać grupy miejscowości wyznaczone do porównywania SMAM, skoro i w tym wypadku słaba rejestracja dzieci oraz nadmierna dominacja gospodarstw typu 3a powinny być adekwatnymi wskaźnikami złej jakości spisów w interesującej nas materii. Zaprezentowane na wykresie 2 dane opisujące procentowy udział poszczególnych typów gospodarstw pozwalają na stwierdzenie, że w tym przypadku różnice między grupami „dobrą” i „złą” oraz całą populacją są nieznaczne. Za każdym razem wyraźnie dominują gospodarstwa typu 3, czyli składające się z par małżeńskich (z dziećmi lub bezdzietnych) albo samotnych rodziców z dziećmi. Ponieważ we wszystkich grupach jest to około 80% gospodarstw, pozostałe laslettowskie typy pojawiają się tu zawsze zdecydowanie rzadziej.

Wykres 2. Gospodarstwa domowe Żydów zarejestrowanych w spisach komisji porządkowych województwa krakowskiego i ziemi wieluńskiej w podziale na główne typy wyróżnione przez Petera Lasletta



Źródło: jak przy tabeli 3.

⁶² Shaul Stampfer, „The Structure and Lifestyle of Traditional Jewish Community in the Grand Duchy of Lithuania on the Second Half of the 18th Century”, w *The Census of Lithuanian Jewry*, 402.

Nawet uwzględniając, że wykorzystane tu skomasowanie typów gospodarstw domowych do głównych kategorii i brak wyróżniania bardziej szczegółowych ich rodzajów nie musi przydawać się do poszukiwania odpowiedzi na część pytań badawczych związanych z analizą struktur rodzinnych, stwierdzić trzeba, że uzyskany wynik, wskazujący na brak poważnych różnic między wartościami obserwowanymi w całej populacji i wyróżnionych subpopulacjach, jest bardzo satysfakcjonujący. Oznacza on, że w kontekście ewentualnych dalszych badań nad typami gospodarstw domowych występującymi wśród Żydów zamieszkujących województwo krakowskie i ziemię wieluńską w końcu XVIII wieku dopuszczalne jest analizowanie całego dostępnego nam zbioru spisów ludności. Ponieważ skutkować to będzie zdecydowanie większymi próbami, łatwiejsze stanie się uzyskanie istotnych statystycznie rezultatów oraz wydzielenie specyficznych subpopulacji. Omawiany tu wniosek jest kolejnym argumentem na rzecz tezy, że w opisywanych społecznościach żydowskich ukrywanie części ich członków dotyczyło przede wszystkim dzieci i osób stanu wolnego. Jeśli ktoś już zawarł małżeństwo, wzrastała szansa na rejestrację w spisach i to zarówno w sytuacji, gdy chodziło o samodzielne głowy gospodarstw, jak i dzieci wciąż mieszkające w domach rodziców. Co jednak ważne, uchwycone w ten sposób gospodarstwa często rejestrowano w sposób połowiczny, uwzględniając tworzącą je parę małżeńską, ale pomijając jej potomstwo. Z tego właśnie wynikała zaskakująco mała wielkość gospodarstw żydowskich w wielu badanych miastach. Konsekwencją poczynionej tu obserwacji będzie więc uznanie, że dostępne nam dane spisowe pozwalają wprowadzić na analizę typologii gospodarstw domowych w odniesieniu do całej populacji, ale pod warunkiem, że badanie takie nie podejmie zagadnień związanych z laslettowskimi podtypami lub liczbą wszystkich członków rodzin i gospodarstw.

V

Przedstawione powyżej rozważania zachęcają do sformułowania kilku wniosków. Najważniejszym z nich jest spostrzeżenie, że wciąż potrzebujemy badań nad demografią wczesnonowożytnej rodziny żydowskiej. Dotychczasowe studia, choć wartościowe, oparte były często na danych opisujących niewielkie populacje, czasem o problematycznej jakości i zbyt rzadko porównywanych z innymi społecznościami. Co gorsza, przygotowujący je badacze nie zawsze dysponowali wystarczającą wiedzą demograficzną, aby móc dostrzec takie problemy, co skutkowało wprowadzeniem do literatury historycznej dość dyskusyjnych ustaleń. Bez nowych badań trudno więc będzie nam opisać funkcjonowanie populacji ważnej ze względu nie tylko na jej liczebność, ale także na istotną rolę, jaką odgrywała

w życiu społeczno-ekonomicznym Rzeczypospolitej. Pełny opis demograficznych dziejów tego państwa nie może ograniczać się przecież tylko do mówienia o społecznościach chrześcijańskich.

Uznając potrzebę nowych badań, dostrzec też musimy konieczność poszerzenia dostępnej nam bazy źródłowej. Może to się odbywać na dwa sposoby. Pierwszym jest wprowadzenie do obiegu naukowego materiałów, które jak dotąd nie były wykorzystywane przez demografów lub też sięgano po nie tylko sporadycznie. Zapewne najbogatszym zasobem takich źródeł są listy rosyjskiej piątej rewizji oraz dokumenty związane z zarządem dóbr prywatnych. Równocześnie nie możemy zaniedbywać działań zmierzających do lepszego wykorzystania materiałów już historykom dobrze znanych. Przedstawiona w tekście analiza spisów komisji cywilno-wojskowych może stanowić przykład strategii badawczej, którą wykorzystać można także w przypadku innych zbiorów.

Sądzę, że podejmując się takich działań, badacze kierować się będą musieli kilkoma regułami. Po pierwsze, konieczna jest świadomość słabej jakości źródeł, zdecydowanie gorszej niż ma to miejsce w przypadku wielu materiałów opisujących demografię populacji chrześcijańskich. Nie powinno to jednak skutkować ich całkowitym odrzuceniem, skoro nie mamy raczej szansy na szczęśliwe odnalezienie spisów wysokiej jakości, ale raczej dążeniem do strategicznego wykorzystania tego, co jest dostępne. Materiał z fatalną rejestracją wieku wciąż może dobrze opisywać strukturę gospodarstw domowych, spis bez informacji o służbie nadal może być przydatny do analizy struktur rodzinnych itp. Zadaniem historyka jest dostosowywanie pytań badawczych do tego, czym dysponuje, uczciwie wskazywanie na ograniczenia wykorzystywanego materiału i poszukiwanie jego silniejszych stron.

Opisana powyżej strategia wymaga także ciągłego testowania dostępnych nam źródeł. Jest to potrzebne nie tylko do wyboru właściwych pytań badawczych, ale również do wyróżnienia subpopulacji o lepszej rejestracji. Okazać się przecież może, że podobnie jak w analizowanym przypadku spisów krakowskich, niektóre fragmenty materiału są bardziej użyteczne niż inne. W związku z tym konieczne jest stosowanie różnorodnych wskaźników jakości danych oraz porównywanie wyników z populacjami, w których przypadku podejrzewać można lepszy poziom rejestracji.

Poszukiwanie takich wzorcowych populacji nie będzie jednak zadaniem łatwym. Dotychczasowa literatura przedmiotu oferuje ich niewiele. Trudno też być pewnym, czy niektóre rezultaty odbiegające od oczekiwań demografów historycznych nie są wynikiem specyfiki danej społeczności. Skoro nie oczekujemy tego od chłopów⁶³,

⁶³ Mikołaj Szołtysek, *Rethinking East-Central Europe: Family Systems and Co-Residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, t. 1–2 (Peter Lang, 2015).

nie powinniśmy się też spodziewać, że populacje żydowskie zamieszkujące różne regiony Rzeczypospolitej charakteryzowały się jednorodnymi wzorcami funkcjonowania. W praktyce oznaczać to będzie bardzo często konieczność wytworzenia wystarczająco szerokiej podstawy źródłowej w ramach konkretnego badania. Analiza tylko jednego spisu, opisującego pojedynczą populację, nie daje bowiem szansy na łatwe dostrzeżenie problemów w rejestracji. Oczywiście w kwestiach takich, jak skupienia wieku czy proporcje między płciami wystarczy podstawowa wiedza demograficzna, ale zagadnienia mocniej zależne od czynników kulturowych nie zawsze tak łatwo poddają się ocenie. Za przykład może tu posłużyć, zdarzające się przecież w literaturze przedmiotu, analizowanie demografii małopolskich Żydów za pomocą danych z podkrakowskiego Kazimierza. Ktoś nieznający spisów innych miast może sądzić, że widoczne w źródle sporadyczne występowanie służby albo mała przeciętna liczba dzieci w rodzinach świadczą o stresie środowiskowym i ekonomicznym doświadczanym przez populację ściśniętą na małym obszarze miasta. Być może doda jeszcze uwagi na temat wywołanych rozbiorami trudności ekonomicznych, których ofiarą padli tamtejsi Żydzi. Dopiero znajomość danych pochodzących z innych, niedaleko położonych ośrodków miejskich (oraz wcześniejszych i późniejszych spisów samego Kazimierza) pozwala na łatwe wykazanie, że mamy tu przede wszystkim do czynienia ze słabą jakością źródła.

Porównania z innymi populacjami powinny obejmować także społeczności chrześcijańskie żyjące w pobliżu badanych Żydów. Pozwoli to na poszukiwanie procesów przestrzennych, które często dotykać mogły wszystkich mieszkańców danego regionu oraz na wyjście poza często zbyt proste założenie żydowskiej wyjątkowości. Dopiero zestawienie rezultatów z chrześcijanami pozwoli na wskazanie rzeczywistych różnic i opisanie ich skali. Nie można też zapominać, że w spisach chrześcijan znajdować się mogą informacje dotyczące wyznawców judaizmu. Czasem będą to pojedyncze gospodarstwa żydowskie, a częściej zapewne chrześcijańska służba i wyrobnicy pracujący u przedstawicieli drugiej religii. Porównanie spisów może także odślonić zjawisko współzamieszkiwania domów⁶⁴ i współpracy ekonomicznej. Spisy chrześcijan zawierać będą również informacje na temat neofitów – subpopulacji wartej zainteresowania nie tylko w kontekście ich integracji z nową grupą, ale też cech demograficznych wyróżniających ich na tle opuszczanej⁶⁵.

⁶⁴ Dobrym przykładem może tu być współczesna edycja spisu podatkowego miasta Grodna z 1794 r. Choć w oryginale składały się na niego dwie oddzielne listy, wydawca zdecydował się na ich połączenie w celu ukazania współzamieszkiwania chrześcijan i Żydów w przestrzeni jednego miasta – Jerzy Urwanowicz, oprac., „Spis mieszkańców Grodna z 1794 r.”, w *Grodno w XVIII wieku. Miasto i ludność*, red. Andrzej Woltanowski, Jerzy Urwanowicz (Instytut Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, 1997), 61–171.

⁶⁵ Adam Kaźmierczyk, *Rodziłem się Żydem... Konwersje Żydów w Rzeczypospolitej XVII–XVIII wieku* (Księgarnia Akademicka, 2015).

Równocześnie zaznaczyć trzeba, że nawet zastosowanie się do tych wszystkich sugestii nie gwarantuje, że w ostatecznym wyniku poznamy w pełni demografię populacji żydowskich. Specyfika ich sytuacji prawnej, niechęć do poddawania się rejestracji wynikająca choćby ze świadomości związku między spisem ludności a opodatkowaniem oraz generalnie wysoka mobilność ich członków zawsze stanowić będą wyzwanie. Tak więc, jeśli historyk nie powinien w pełni ufać danym pochodzącym ze spisów ludności chrześcijańskiej, przy żydowskich konieczna jest jeszcze większa ostrożność. Równocześnie jednak, skoro przy wszystkich uzasadnionych wątpliwościach demografowie wciąż starają się wykorzystywać materiały dotyczące chrześcijan, warto jest podjąć takie próby także w odniesieniu do Żydów. Nawet jeśli nie będziemy w stanie dokładnie określić pewnych parametrów, wciąż mamy szansę na wyznaczenie prawdopodobnych ich zakresów lub wskazanie podobieństw i różnic w porównaniu z innymi populacjami. Samo to stanowić może istotne osiągnięcie, pozwolić na odrzucenie pewnych twierdzeń i sformułowanie nowych interpretacji niektórych zjawisk. Zresztą pamiętać trzeba, że w rzeczywistości podobna sytuacja dotyczy wszystkich kwantytatywnych analiz historycznych faktów i procesów⁶⁶.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Potockich z Łańcuta, sygn. 168.
Archiwum Główne Akt Dawnych, Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa ziemi wieluńskiej i powiatu ostrzeszowskiego, sygn. 1, 3.
Archiwum Narodowe w Krakowie, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 40, 41, 43, 44, 46, 49, 50, 52.

Źródła drukowane

- Follprecht, Kamila, wyd. *Ludność żydowska województwa krakowskiego w czasie sejmku czteroletniego. Spisy z powiatów krakowskiego, ksiąskiego, lelowskiego i proszowskiego z lat 1790–1792. Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie*. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2008.
Urwanowicz, Jerzy, oprac. „Spis mieszkańców Grodna z 1794 r.”. W *Grodno w XVIII wieku. Miasto i ludność*, redakcja Andrzej Woltanowski, Jerzy Urwanowicz. Instytut Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, 1997.

⁶⁶ Andrzej Wyczański, „Historyk wobec liczby”, w *Metody i wyniki. Z warsztatu historyka dziejów społeczeństwa polskiego*, red. Stanisław Kalabiński, współudział Joanna Hensel, Irena Rychlikowa (PWN, 1980), 11–31.

Opracowania

- Alter, George C. „The Evolution of Models in Historical Demography”. *The Journal of Interdisciplinary History* 50, nr 3 (2019): 325–62.
- Bałaban, Majer. *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304–1868*. T. 2: 1656–1868. Wydawnictwo Nadzieja, 1936.
- Bałaban, Majer. *Spis Żydów i kahałów ziemi halickiej i powiatów trembowskiego i kołomyjskiego w r. 1765*. Akademia Umiejętności, 1909.
- Berkovitz, Jay R. „Acculturation and Integration in Eighteenth-Century Metz”. *Jewish History* 24, nr 3–4 (2010): 271–94.
- Botticini, Maristella, Zvi Eckstein, i Anat Vaturi. „Child Care and Human Development: Insights from Jewish History in Central and Eastern Europe, 1500–1930”. *The Economic Journal* 129 (2019): 2637–90. <https://doi.org/10.1093/ej/uez025>.
- Chen, Ruoyu, i Zhang Lingxiang. „Imbalance in China’s Sex Ratio at Birth: A Review”. *Journal of Economic Surveys* 33, nr 3 (2019): 1050–69.
- Della Pergola, Sergio. „Demography”. W *The Oxford Handbook of Jewish Studies*, red. Martin Goodman i in. (Oxford University Press, 2002).
- Della Pergola, Sergio. „Some Fundamentals of Jewish Demographic History”. *Papers in Jewish Demography* 11 (2001): 11–33.
- Eckstein, Zvi, i Anat Vaturi. „Newborn Care and Survival among Jews in Early Modern Poland”. *Polin. Studies in Polish Jewry* 36 (2024): 122–39.
- Friedrichs, Christopher R. „Jewish Household Structure in an Early Modern Town: The Worms Ghetto Census of 1610”. *The History of the Family* 8, nr 4 (2003): 481–93. <https://doi.org/10.1016/j.hisfam.2003.07.002>
- Goldberg, Jacob. „Die Ehe bei den Juden Polens im 18. Jahrhundert”. *Jahrbücher für Geschichte Osteuropas, Neue Folge* 31, nr 4 (1983): 481–515.
- Goldberg, Jacob. „Jewish Marriage in Eighteenth-Century Poland”. *Polin. Studies in Polish Jewry* 10 (1997): 3–39.
- Goldberg, Jakub. „Małżeństwa Żydów polskich w XVIII wieku”. W Jakub Goldberg, *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej*. Polska Akademia Umiejętności, 2012.
- Guldon, Zenon, i Nikoła Krikun. „Przyczynek do krytyki spisów ludności żydowskiej z końca XVIII w.”. *Studia źródłoznawcze* 23 (1978): 153–57.
- Guldon, Zenon, i Waldemar Kowalski. „The Jewish Population and Family in the Polish-Lithuanian Commonwealth in the Second Half of the 18th Century”. *The History of the Family* 8, nr 4 (2003): 517–30. <https://doi.org/10.1016/j.hisfam.2001.01.001>.
- Hundert, Gershon D. *The Jews in a Polish Private Town. The Case of Opatów in the Eighteenth Century*. Johns Hopkins University Press, 2019.
- Jankowski, Tomasz M. *Demography of a Shtetl. The Case of Piotrków Trybunalski*. Brill, 2022.
- Kalik, Judith. *Movable Inn: The Rural Jewish Population of Minsk Guberniya in 1793–1914*. De Gruyter, 2018.

- Kalik, Judith. *Scepter of Judah. The Jewish Autonomy in the Eighteenth-Century Crown Poland*. Brill, 2009.
- Katz, Jacob. „Family, Kinship, and Marriage among Ashkenazim in the Sixteenth to Eighteenth Centuries”. *The Jewish Journal of Sociology* 1, nr 1 (1959): 4–22.
- Kaźmierczyk, Adam. *Rodzilem się Żydem... Konwersje Żydów w Rzeczypospolitej XVII–XVIII wieku*. Księgarnia Akademicka, 2015.
- Kaźmierczyk, Adam. „The Problem of Christian Servants as Reflected in the Legal Codes of the Polish-Lithuanian Commonwealth during the Second Half of the Seventeenth Century and in the Saxon Period”. *Gal-Ed* 15/16 (1997): 23–40.
- Kaźmierczyk, Ewa. „Spisy Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego jako źródło do badań demograficznych – przykład powiatu proszowickiego”. *Przeszość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 38, nr 2 (2016): 73–101.
- Kędełski, Mieczysław. *Rozwój demograficzny Poznania w XVIII i na początku XIX wieku*. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, 1992.
- Kołodziejczyk, Konrad. *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza pod Krakowem w XVIII wieku. Studium społeczno-demograficzne*. Księgarnia Akademicka, 2024.
- Landes, Ruth, i Mark Zborowski. „Hypotheses Concerning the Eastern European Jewish Family”. *Psychiatry* 13, nr 4 (1950): 447–64.
- Lowenstein, Steven M. „Ashkenazic Jewry and the European Marriage Pattern: A Preliminary Survey of Jewish Marriage Age”. *Jewish History* 8, nr 1–2 (1994): 155–75.
- Mahler, Rafał. *Toldot ha-jehudim be Polin*. Sifriyat po’alim, 1946.
- Mahler, Rafał. „Żydzi w danej Polsce w świetle liczb. Struktura demograficzna i społeczno-ekonomiczna Żydów w Koronie w XVIII w.”. *Przeszość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 1 (1967): 131–80.
- Markowski, Artur. *Między Wschodem a Zachodem: rodzina i gospodarstwo domowe Żydów suwalskich w pierwszej połowie XIX wieku*. Wydawnictwo Neriton, 2008.
- Michałowska, Anna. „Rodzina żydowska w Radoszkowicach w końcu XVIII w.”. *Kwartalnik Historyczny* 110, nr 1 (2003): 59–74.
- Plakans, Andrejs. „Age and Family Structures among the Jews of Mitau, Kurland, 1833–1834”. *The History of the Family* 8, nr 4 (2003): 545–61.
- Plakans, Andrejs, Joel M. Halpern. „An Historical Perspective on Eighteenth Century Jewish Family Households in Eastern Europe. A Preliminary Case Study”. W *Modern Jewish Fertility*, redakcja Paul Ritterband. Brill, 1981.
- Poniat, Radosław. *Służba domowa w miastach na ziemiach polskich od połowy XVIII do końca XIX wieku*. Wydawnictwo DiG, 2014.
- Poniat, Radosław. „Wiek opuszczania rodzinnego gospodarstwa domowego w dobie stanisławowskiej w świetle zeznań sądowych”. *Przeszość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 35, nr 4 (2014): 7–40.
- Rosman, Moshe. *Categorically Jewish, Distinctly Polish: Polish Jewish History Reflected and Refracted*. The Littman Library of Jewish Civilization, in association with Liverpool University Press, 2022.

- Rosman, Moshe. *The Lords' Jews: Magnate-Jewish Relations in the Polish-Lithuanian Commonwealth during the Eighteenth Century*. Harvard University Press, 1991.
- Soliday, Gerald L. „The Jews of Early Modern Marburg, 1640s–1800. A Case Study in Family and Household Organization”. *History of the Family* 8, nr 4 (2003): 495–516. <https://doi.org/10.1016/j.hisfam.2003.07.001>
- Stampfer, Shaul. „The 1764 Census of Polish Jewry”. *Annual of Bar Ilan University* 24–25 (1989): 41–147.
- Stampfer, Shaul. „The Structure and Lifestyle of Traditional Jewish Community in the Grand Duchy of Lithuania on the Second Half of the 18th Century”. W *The Census of Lithuanian Jewry in 1764–65 and Historical Family Demography*, redakcja Jurgita Šiaučiūnaitė-Verbickienė. Austeria Publishing House, 2015.
- Sułkowski, Zygmunt. „Mechanizmy ekspansji demograficznej Żydów w miastach polskich w XVI–XIX w.”. *Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego* 17, nr 3 (1974): 94–110.
- Szołtysek, Mikołaj. *Rethinking East-Central Europe: Family Systems and Co-Residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*. T. 1–2. Peter Lang, 2015.
- Szołtysek, Mikołaj, i Siegfried Gruber. „Historical Family Demography of the Jewish Census of the Grand Duchy of Lithuania in 1764–65”. W *The Census of Lithuanian Jewry in 1764–65 and Historical Family Demography*, redakcja Jurgita Šiaučiūnaitė-Verbickienė. Austeria Publishing House, 2015.
- Szołtysek, Mikołaj, i Bartosz Ogórek. „How Many Household Formation Systems Were There in Historic Europe? A View across 256 Regions Using Partitioning Clustering Methods”. *Historical Methods: A Journal of Quantitative and Interdisciplinary History* 53, nr 1 (2020): 53–76.
- Šiaučiūnaitė-Verbickienė, Jurgita, red. *The Census of Lithuanian Jewry in 1764–65 and Historical Family Demography*. Austeria Publishing House, 2015.
- Thulin, Mirjam, i Markus Krah. „The History of Jewish Families in Early Modern and Modern Times”. W *Jewish Families and Kinship in the Early Modern and Modern Eras*, redakcja Mirjam Thulin, Markus Krah, Bianca Pick. Universitätsverlag Potsdam, 2020. <https://doi.org/10.25932/publishup-48529>.
- Vobecká, Jana. *Demographic Avant-Garde: Jews in Bohemia between the Enlightenment and the Shoah*. Central European University Press, 2013.
- Wojnarski, Dariusz. „‘Paradise Lost’: The Depopulation of the Jews of Narol in 1648”. *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 46 (2024): 7–36. <https://doi.org/10.18276/pdp.2024.46-01>.
- Wyczański, Andrzej. „Historyk wobec liczby”. W *Metody i wyniki. Z warsztatu historyka dziejów społeczeństwa polskiego*, redakcja Stanisław Kalabiński, współudział Joanna Hensel, Irena Rychlikowa. PWN, 1980.
- Wysmułek, Jakub. „Change and Adaptation. Jewish Households in Lviv, Worms and Poznan in Early Modern Times”. *The History of the Family* 27, nr 1 (2022): 145–80. <https://doi.org/10.1080/1081602X.2021.2013916>.

Populacje żydowskie w spisach komisji porządkowych cywilno-wojskowych. Problemy i możliwości badawcze

Streszczenie

Spoločności żydowskie zamieszkujące ziemie Rzeczypospolitej Obojga Narodów są pod względem demograficznym zbadane znacznie słabiej niż ich chrześcijańscy sąsiedzi. Mimo istnienia pewnych ważnych prac, wiedza na temat zachodzących w nich procesów demograficznych czy dominujących form rodzinnych jest ograniczona i często oparta na materiałach o charakterze normatywnym. Przyczyną takiego zjawiska jest przede wszystkim słabość dostępnych nam źródeł. Celem artykułu jest wykazanie, że pomimo takich ograniczeń wciąż możliwa jest analiza demografii społeczności żydowskich, która wychodzi poza proste opisywanie ich liczebności i geografii. Zawiera on ocenę jakości informacji zarejestrowanych w spisach sporządzanych na polecenie komisji porządkowych cywilno-wojskowych u schyłku istnienia Rzeczypospolitej szlacheckiej oraz przedstawia metodę wyszukiwania w nich zjawisk i subpopulacji o stosunkowo dobrej rejestracji. Na przykładzie badania wieku zawierania małżeństw oraz struktury gospodarstw domowych zaprezentowane zostało praktyczne zastosowanie takiego podejścia. Przeprowadzone analizy wykazały, że nawet spisy o słabej jakości dość wiarygodnie opisują strukturę gospodarstw domowych oddaną za pomocą podstawowych grup zaczerpniętych z typologii Lasletta. Wyliczenia dotyczące przeciętnego wieku zawierania pierwszego małżeństwa (SMAM) sugerują natomiast, że za opisywane w literaturze dotyczącej populacji żydowskich jego niskie wartości częściowo odpowiada ukrywanie w spisach osób stanu wolnego.

Jewish Populations in the Censuses of the Civil-Military Order Commissions: Research Problems and Opportunities

Summary

Jewish communities inhabiting the lands of the Polish-Lithuanian Commonwealth have been far less thoroughly studied from a demographic perspective than their Christian neighbours. Despite the existence of some important works, knowledge of demographic processes within these communities and of their prevailing family structures remains limited and is often based on normative rather than quantitative sources. This situation primarily results from the scarcity and uneven quality of available historical records. The aim of the article is to demonstrate that, despite these limitations, it is still possible to conduct demographic analyses of Jewish communities that go beyond simple descriptions of their size and geographic distribution. The study assesses the quality of data recorded in the censuses compiled at the order of the civil-military order commissions at the end of the Polish-Lithuanian Commonwealth and presents a method for identifying phenomena and subpopulations with relatively reliable registration. Using the examples of age

at marriage and household structure, the article demonstrates the practical application of this approach. The analyses show that even low-quality censuses can provide reasonably accurate descriptions of household structures when interpreted through basic categories drawn from Laslett's typology. Calculations concerning the singulate mean age at marriage (SMAM) suggest, however, that the low values reported in studies on Jewish populations may partly result from the underreporting of unmarried individuals in the censuses.

Finansowanie

Artykuł został przygotowany w ramach grantu NCN „Religijne uwarunkowania przemian gospodarczych i demograficznych w okresie preindustrialnym na przykładzie Rzeczypospolitej Obojga Narodów” nr 2016/23/B/HS3/03050.

Cytowanie (bibliografia)

PL Poniat, Radosław. „Populacje żydowskie w spisach komisji porządkowych cywilno-wojskowych. Problemy i możliwości badawcze”. *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland's Demographic Past* 47 (2025): 125–60. <https://doi.org/10.18276/pdp.2025.47-04>.

EN Poniat, Radosław. “Populacje żydowskie w spisach komisji porządkowych cywilno-wojskowych. Problemy i możliwości badawcze.” *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland's Demographic Past* 47 (2025): 125–60. <https://doi.org/10.18276/pdp.2025.47-04>.